

Prądnik. Prace Muz. Szafera	17	195–226	2007
-----------------------------	----	---------	------

MICHAŁ WOJENKA

Instytut Archeologii UJ
ul. Gołębia 11, 31–007 Kraków
mwojenka@wp.pl

**BADANIA ARCHEOLOGICZNE NA TERENIE ZAMKU W OJCOWIE
W 2006 ROKU**

Excavations in the castle at Ojców in 2006

ABSTRACT. The article covers the excavations carried out during summer 2006 by the Institute of Archaeology of Jagiellonian University in the castle at Ojców after a fifteen-year-long break. In the course of works two trenches were established. The excavations failed to reveal the virgin soil due to the shortage of time. Mixed layers made the decided majority of the layers. Yet, the excavations yielded some interesting archaeological finds including, apart from many fragments of pottery and a great number of metal artefacts, the concentrations of early Renaissance tiles made in the style characteristic for the famous tiles of Wawel Castle.

KEY WORDS: archaeology, castle at Ojców, stratigraphy, post-medieval period, starosty, Renaissance, Baroque, pottery, tiles, metal artefacts

WPROWADZENIE

Uwagi wstępne

Pomimo swej niezwyklej atrakcyjności, i to zarówno pod względem historycznym, jak i krajobrazowym, mimo znaczenia, jakim cieszy się w świadomości społecznej, zamek w Ojcowie nie był jak dotąd miejscem szerzej zakrojonych, długofalowych badań archeologicznych. Fakt ten może dziwić, zważywszy na bliskość krakowskiego ośrodka archeologicznego oraz obszaru jego zainteresowań badawczych (por. Chochorowska 2006). Zjawisko to zostało już dostrzeżone i odpowiednio „wypunktowane” przez niektórych badaczy zajmujących się tą problematyką, podkreślających zarazem słaby stan badań nad dawnym budownictwem obronnym okolic Ojcowia (Kołodziejski 2006b, 550). Istnieją jednak przesłanki, które dają szansę częściowej przynajmniej dezaktualizacji owego niekorzystnego, a odnotowanego w literaturze (Kołodziejski 1993, s. 79; 1999, s. 23; 2001, s. 408; 2006a, s. 5; 2006b, s. 550; Dyba, Kołodziejski i in. 2003, s. 9) stanu rzeczy. W 2006 roku Instytut Archeologii Uniwersytetu Jagiellońskiego rozpoczął bowiem na terenie zamku w Ojcowie



Ryc. 1. Ojców – Zamek.
Lokalizacja stanowiska

Fig. 1. Ojców – The castle.
The location of the site

badania wykopaliskowe, których kontynuacja planowana jest także w latach następnych. Pierwsze, jakkolwiek zupełnie wstępne badania archeologiczne przeprowadzono w miesiącach sierpniu – wrześniu 2006 r¹.

Lokalizacja i położenie stanowiska

Stanowisko Ojców – Zamek położone jest na obszarze południowej części Wyżyny Olkuskiej znajdującej się na południowym skraju Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej. Teren ten, określany nieraz mianem Jury Ojcowskiej (Partyka 2001, s. 44), uznać należy za niezwykle urozmaicony pod względem krajobrazowym. Tworzą go zwarte bloki wapieni górnourajskich, ograniczone lekko falistą wierzchołową (Kondracki 1998, s. 254–255), wznoszącą się tutaj przeciętnie na wysokość około 450 m n.p.m. (Partyka 2006, s. 10). Charakterystycznym elementem całego regionu jest występowanie licznych skałek zbudowanych z wapieni skalistych górnej jury, spotykanych przeważnie na zboczach dolin (Gradziński, Gradziński 1994, s. 37).

¹ Badania przeprowadzone zostały przez autora niniejszego artykułu przy pomocy i współpracy z Instytutem Systematyki i Zoologii Zwierząt Polskiej Akademii Nauk w Krakowie. Autor chciałby w tym miejscu wyrazić wdzięczność Kierownikom Stacji PAN w Ojcowie – prof. dr. hab. Adamowi Nadachowskiemu oraz dr. hab. Elżbiecie Warchałowskiej – Śliwie za okazaną pomoc oraz w szczególności – za udostępnienie budynku Stacji dla potrzeb badań archeologicznych. W trakcie prac wykopaliskowych niezwykle cenne okazały się być konsultacje architektoniczne, za które podziękowania składam na ręce mgr Marii Bicz-Suknarowskiej. Za zaangażowanie, pomoc i liczne słowa zachęty nie mniejsze podziękowania należą się również Dyrekcji i Pracownikom Ojcowskiego Parku Narodowego.

Interesujący nas obiekt położony jest w centralnej części miejscowości Ojcow (ryc. 1), na wyniosłym wzniesieniu wapiennym, którego *plateau* szczytowe znajduje się na wysokości około 360 m n.p.m. Wzniesienie zamkowe, wyrastając z samego środka węższej w tym miejscu doliny Prądnika, przedzielając ją na dwie części stanowi o strategicznym położeniu warowni ojcowskiej. Walory te dostrzeżone już zostały w literaturze przedmiotu (Nowacki 1958, s. 3; Falniowska-Gradowska 1995, s. 10; Bicz-Suknarowska 2006, s. 255). Pobudowany na wzniesieniu zamek niewątpliwie dominował w krajobrazie, dając świadectwo potędze i sile jego fundatora².

Historia i stan badań archeologicznych

Pierwsze badania archeologiczne na terenie zamku ojcowskiego, jakkolwiek zupełnie amatorskie podjęte zostały jeszcze przed II wojną światową. Ich inicjatorką była ówczesna właścicielka zamku, po ojcu dziedziczka dóbr ojcowskich, Maria Ludwika Czartoryska (Falniowska-Gradowska 1999, 81)³. Jak można wnosić z literatury przedmiotu, obszar jej badawczych zainteresowań stanowiła przede wszystkim ruina domu mieszkalnego posadowionego w południowej partii obiektu oraz teren przyległej doń kaplicy zamkowej. Badania te nie doczekały się jednak żadnej publikacji, przepadł również ślad po jakiegokolwiek dokumentacji terenowej, o ile w ogóle była sporządzana. Prace Czartoryskiej poszerzyły tym samym listę tych stanowisk, które – choć badane wykopaliskowo – zamiast spodziewanego naukowego pożytku, archeologii dostarczają wyłącznie nieodwracalnych strat.

Trudno obecnie domniemywać, jak szeroki był zakres prac ziemnych przeprowadzonych przez księżną Czartoryską. Można mieć jedynie nadzieję, że zalegająca w zasypisku piwnic zamkowych warstwa gruzowiskowa zniechęciła ją do szerokoprzestrzennych poszukiwań archeologicznych.

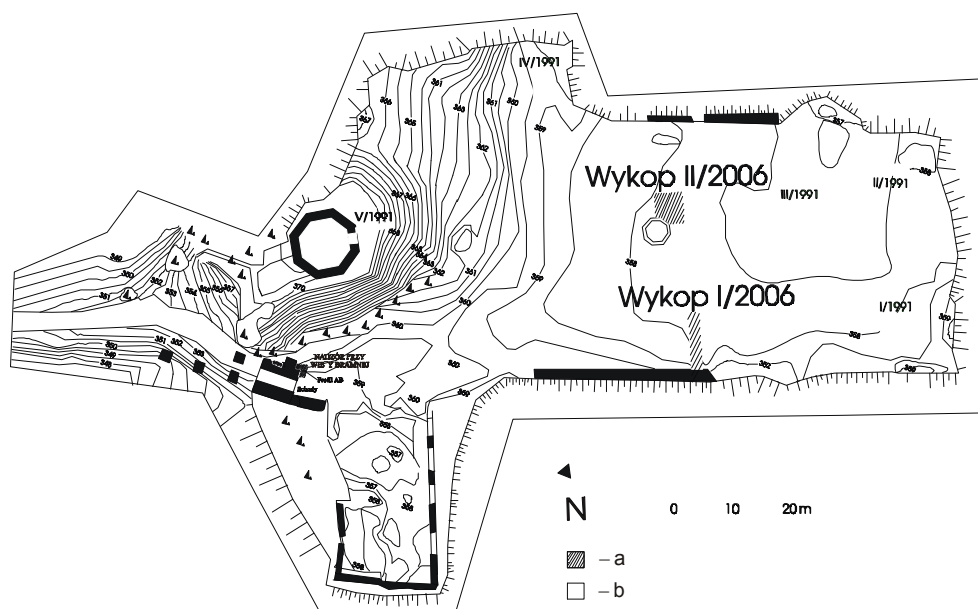
Na kolejne badania wykopaliskowe zamku przyszło więc czekać jeszcze kilkadziesiąt lat, tj. do sierpnia 1991 r. Wówczas to warownia ojcowska po raz pierwszy stała się areną *stricte* naukowych prac badawczych, prowadzonych przez mgr Krystynę Kruczek (Kruczek 1992, 2001)⁴. W trakcie trwających prawie trzy miesiące prac terenowych dokonano wielu istotnych odkryć, pozwalających na częściową rekonstrukcję przede wszystkim wschodniej części założenia (Kruczek 1992; 2001).

W trakcie badań K. Kruczek założono 5 wykopów badawczych (ryc. 2). Dwa z nich (wykopy I i II) usytuowano we wschodniej partii zamku, na terenie, na którym dostrzeżono ślady muru o równoległym do obwodu warownego przebiegu, który powiązano z widocz-

² Nie zgadzam się natomiast z opinią K. Nowackiego, wedle którego „(...) w dawnych czasach zamek był bardziej ukryty, spełniał ważną rolę strategiczną” (Nowacki 1958, s. 3). Wręcz przeciwnie – uważam, że pierwotnie przedpole zamku, podobnie jak i samo wzniesienie zamkowe musiało być w znacznej mierze zupełnie odkryte i odlesione. W przeciwnym wypadku warownia nie spełniałaby swej funkcji militarnej, bowiem roślinność, zasłaniając defensorom działania operacyjne potencjalnych oblegających uniemożliwiałaby załozę zamku skuteczną jego obronę.

³ Informację o badaniach ks. Czartoryskiej zaczerpnąłem z opracowania J. Frazika (1961), który powołuje się na informację ustną. O badaniach tych, jeżeli oczywiście były przeprowadzone, nie wiedziała jednak Emilia Sukertowa, autorka pierwszej monografii historycznej zamku w Ojcowie (Sukertowa 1922), co może świadczyć o tym, że przeprowadzono je już po jej napisaniu.

⁴ W tym miejscu chciałbym spełnić miły obowiązek i serdecznie podziękować Pani mgr Krystynie Kruczek za przekazanie do archiwów i magazynów Instytutu Archeologii UJ zarówno materiałów pochodzących z Jej badań na zamku w Ojcowie, jak również kompletu oryginalnej dokumentacji terenowej. Włączenie owoców Jej pracy do prowadzonej przeze mnie analizy źródeł archeologicznych z zamku trudne jest do przecenienia.



Ryc. 2. Plan zamku z naniesionymi wykopami archeologicznymi z 2006 (wykopy zasraflowane) i 1991 roku. Rys. M. Wojenka na podstawie planu warstwicowego: a – wykopy założone w 2006 r. (I–II); b – wykopy założone w 1991 r. (I–V)

Fig. 2. Plan of the castle with marked archaeological excavations carried out in 2006 (trenches shaded in) and in 1991. Drawing by M. Wojenka based on the contour line plan: a – trenches established in 2006 (I–II); b – trenches established in 1991 (I–V)

nym w ikonografii budynkiem mieszkalnym. Badania wykopaliskowe potwierdziły obecność w tym miejscu konstrukcji murowanych, w świetle dotychczasowych ustaleń pochodzących z dwóch różnych okresów⁵ (Kruczek 1992, s. 6).

Nie mniej interesujących informacji dostarczył wykop nr III. Usytuowano go w niewielkiej odległości od północnego muru obwodowego, na wysokości środkowego z trzech dostrzeżonych na powierzchni, kamiennych filarów. W odległości 45–140 cm od zachowanej północnej części muru obwodowego natrafiono tam na urządzenie grzewcze, kształtu najpewniej prostokątnego, niestety nieuchwycone w całości (obrys urządzenia – pieca lub kuchni wychodził poza granice wykopu)⁶.

Także i dwa kolejne wykopy dostarczyły odkrycia reliktyw architektury. W wykopie IV, założonym w północnej części zamku, tuż za załomem muru obwodowego, natrafiono na relikw ściany budynku przytykającego do muru obwodowego (Kruczek 1992, s. 2). Wykop V, założony u podnóża wieży ośmiobocznej – donżonu ujawnił obecność konstrukcji murowanej, pobudowanej w charakterystycznej dla średniowiecza technice *opus emplectum*, interpretowanej przez autorkę sprawozdania jako rodzaj podpory zabezpieczającej sam donżon przed osunięciem się w dół (Kruczek 1992, s. 7).

⁵ W świetle informacji podanych przez K. Kruczek wynika, że w narożniku wewnętrznym wykopu II natrafiono na gotycki detal architektoniczny (Kruczek 1992, 6).

⁶ Jak donosi K. Kruczek, zarówno w wykopie III, jak i dwóch wcześniej scharakteryzowanych natrafiono na liczne elementy przepalonych konstrukcji drewnianych (Kruczek 1992, s. 5).

Wyniki badań Krystyny Kruczek przed kilkoma laty doczekały się publikacji, w której zaprezentowano odkrycie relikwów architektury oraz omówiono rozpoznaną w trakcie prac archeologicznych stratygrafię (Kruczek 2001). Bez opracowania pozostaje jak dotąd materiał zabytkowy pozyskany w trakcie badań wyżej wymienionej badaczki.

Warto nadmienić, że równoległe do prac K. Kruczek na zamku przeprowadzono badania architektoniczne, podczas których przeanalizowano między innymi ruinę domu mieszkalnego, posadowionego w jego południowej partii. Badaniami objęto również rejon dawnego mostu prowadzącego do warowni, wspartego na filarach murowanych, które podczas wzmiankowanych prac odsłonięto w dość znacznym stopniu (Niewalda, Rojkowska 2001). Badania architektoniczne 1991 roku nie były jednak pierwszymi, jakie przeprowadzono na zamku. Z wcześniejszych prac wymienić należy wyjątkowo cenne badania Józefa Frazika (1958; 1966), w trakcie których wykonano szczegółową inwentaryzację ruin obiektu. Na uwagę zasługuje ponadto pochodzące z tego samego okresu opracowanie Kazimierza Nowackiego, zawierające między innymi wytyczne konserwatorskie (Nowacki 1958).

WYNIKI PRAC WYKOPALISKOWYCH 2006 ROKU

Uwagi wstępne

Badania archeologiczne 2006 r. przeprowadzone zostały pomiędzy 28 sierpnia, a 19 września i zrealizowano je jako praktykę terenową dla studentów archeologii Uniwersytetu Jagiellońskiego. Stosunkowo krótki czas pracy, nie do końca sprzyjające warunki pogodowe, niewielka liczba uczestników badań oraz przyjęta metoda eksploracji spowodowała, że w trakcie prac wyeksplorowano jedynie nawarstwienia o nowożytnej metryce chronologicznej. Sprawia to tym samym, że prace na otwartych w 2006 r. wykopach będą musiały być kontynuowane w następnym sezonie badawczym.

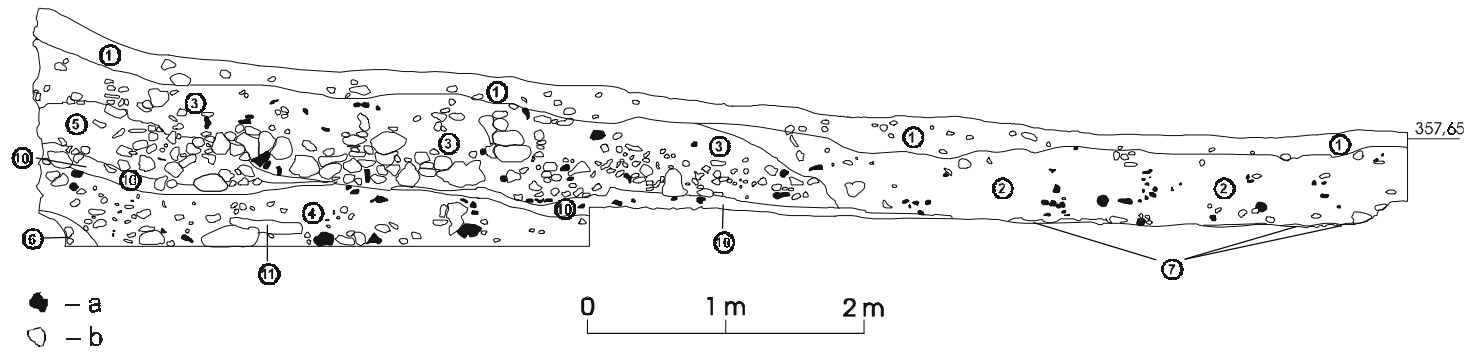
W trakcie ubiegłorocznych badań wytyczono dwa odcinki (ryc. 2). Pierwszy z nich (wykop I), o wymiarach 2,5 x 10 m, założono w południowej partii dziedzińca zamkowego. Krótszym bokiem wykop ten przytykał do muru obwodowego. Celem takiego usytuowania wykopu było rozpoznanie stratygrafii w tej części zamku oraz próba odpowiedzi na pytanie o chronologię budowy wspomnianego muru. Kolejny wykop (wykop II) wytyczono w centralnej partii majdanu, w rejonie studni. Wykop ten, o wymiarach 5 x 5 x 6,5 x 2 m przytykał do niej od strony północno-wschodniej. Jego usytuowanie w tym właśnie miejscu miało dostarczyć informacji zarówno o stratygrafii stanowiska w centralnej jego partii, jak również o wzajemnych jej relacjach z cembrowiną studni. Niejako osobnym zagadnieniem pozostaje w tym miejscu nadzór archeologiczny przeprowadzony przy pracach remontowych w rejonie wieży bramnej w trakcie trwania stacjonarnych prac wykopaliskowych.

Stratygrafia⁷

Wykop I

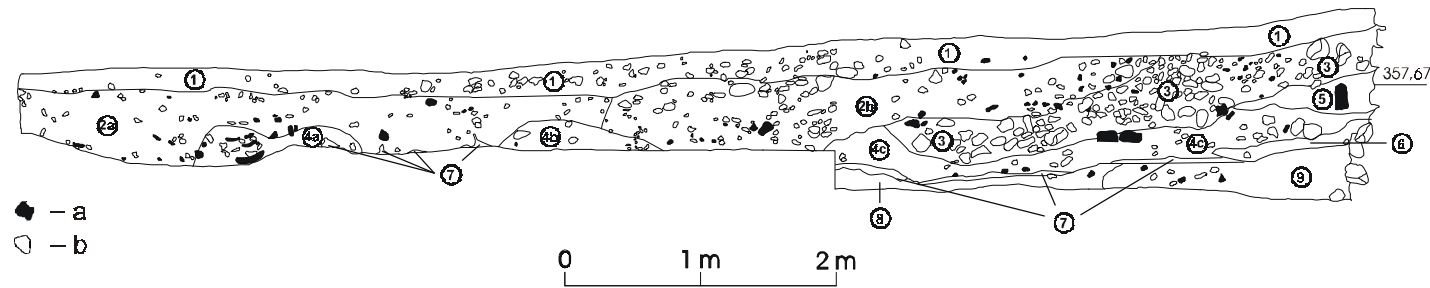
Wykop I, usytuowany w południowej części zamku, wyeksplorowany został maksymalnie do głębokości 120 cm. Dokumentowane i eksplorowane tutaj nawarstwienia posiadały niestety charakter nasypowy. Dostarczyły jednak bardzo interesujących materiałów ruchomych. Chronologia scharakteryzowanych poniżej nawarstwień zasadniczo oscyluje wokół XVII–XVIII w.

⁷ Z uwagi na wstępny charakter prac nad materiałem zabytkowym pozyskanym w trakcie badań 2006 r. oraz niedoprowadzenie badanych wykopów do calca, przedstawione uwagi na temat stratygrafii, a zwłaszcza chronologii poszczególnych nawarstwień trudno traktować jako ostateczne. Nie da się wykluczyć, że w świetle wyników następnego sezonu badawczego interpretacja niektórych nawarstwień ulegnie zmianie.



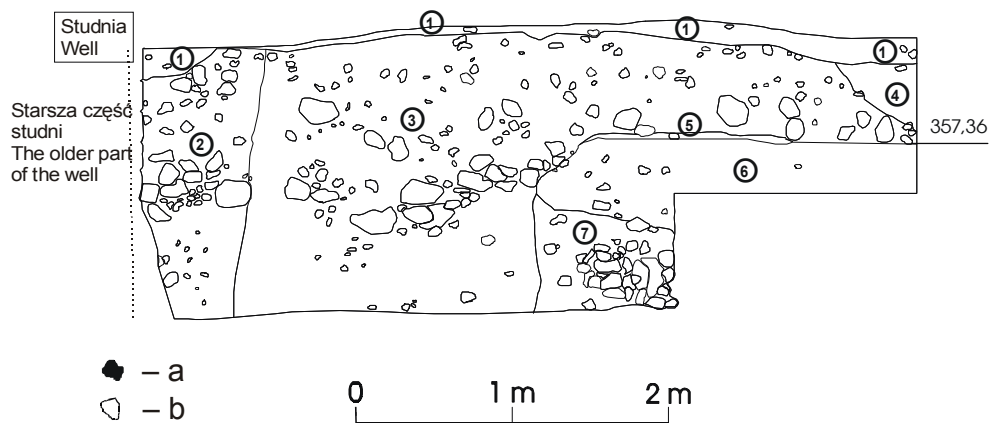
Ryc. 3. Wykop I, profil zachodni: a – cegła; b – kamień. Rys. M. Wojenka

Fig. 3. Trench I, the western profile: a – brick; b – stone. Drawing by M. Wojenka



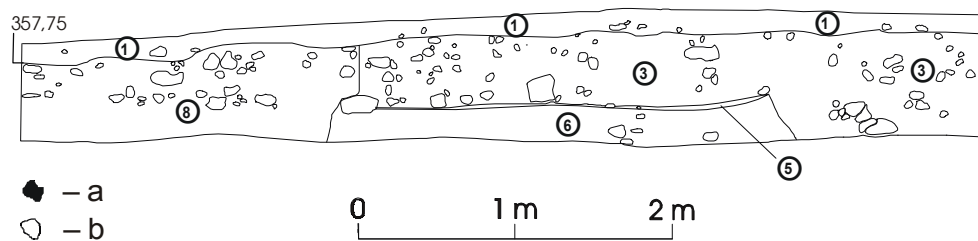
Ryc. 4. Wykop I, profil wschodni: a – cegła; b – kamień. Rys. M. Wojenka

Fig. 4. Trench I, the eastern profile: a – brick; b – stone. Drawing by M. Wojenka



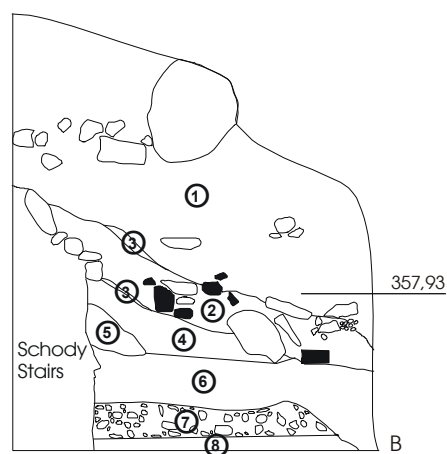
Ryc. 5. Wykop II, profil zachodni. Rys. M. Wojenka

Fig. 5. Trench II, the western profile. Drawing by M. Wojenka



Ryc. 6. Wykop II, profil wschodni. Rys. M. Wojenka

Fig. 6. Trench II, the eastern profile. Drawing by M. Wojenka



Ryc. 7. Rejon wieży bramnej, profil AB.
Rys. M. Wojenka

Fig. 7. Area of the gate tower, profile AB.
Drawing by M. Wojenka

Warstwa 1. Warstwa współczesnej próchnicy, barwy intensywnie ciemnobrunatnej, silnie przesyconej butwiejącym materiałem roślinnym, występująca na całej powierzchni wykopu. Warstwa ta zalegała do głębokości przeciętnie 20 cm, w pewnych miejscach zaobserwowano jej przegłębienia. W nawarstwieniu tym natrafiono na niezbyt liczny materiał zabytkowy.

Warstwa 2. Warstwa nasypowa o kolorze szarobrunatnym, konsystencji słabo spoiastej, miejscami sypkiej, zalegająca do głębokości około 70 cm, uchwytna poniżej poziomu współczesnej próchnicy (warstwa 1), uformowana na stropie wylewki z lanego wapna (warstwa 7). Jej występowanie odnotowano w obrębie północnej i środkowej partii wykopu. Jak widać na rysunku (ryc. 3), warstwę tę postanowiono podzielić na dwie części, które oznaczono sygnaturami 2a i 2b. Podział ten spowodowany został różnicą w zabarwieniu widoczną na profilu wschodnim – warstwa 2b jest jaśniejsza od warstwy 2a, choć nie różnią się one konsystencją ani występującym w nich materiałem. Na profilu zachodnim podział ten nie był już jednak widoczny (wyróżniono tutaj jedynie warstwę 2). Podział omawianego nawarstwienia na warstwy 2, 2a i 2b nosi tutaj jedynie charakter intuicyjny. W obrębie warstwy 2, 2a jak i 2b zarejestrowano bardzo liczną obecność materiału zabytkowego, przede wszystkim ceramiki, jak również fragmentów kafli oraz szkła. W warstwie tej w dużej liczbie wystąpiły ponadto zabytki metalowe (w przeważającej mierze gwoździe), jak również obfity materiał kostny. Za bardzo interesującą uznać tutaj należy zwłaszcza obecność kafli, reprezentujących efektowne formy rzemiosła renesansowego. Trzeba jednak zaznaczyć, że chronologię omawianego nawarstwienia wyznaczają materiały późniejsze od renesansowych (kafle XVII-wieczne, ceramika XVII–XVIII-wieczna, a zwłaszcza szeląg kurlandzki wybity w 1600 r.). W warstwie tej nie natrafiono jednak na materiały, które datowane być mogą na czasy późniejsze, niż okres XVIII wieku.

Warstwa 3. Warstwa gruzowiskowa, uchwytna w południowej partii wykopu poniżej warstwy 1, składająca się z licznych kamieni wapiennych oraz fragmentów cegieł przemieszanych z drobinami zaprawy murarskiej. Jej strop widoczny był już na głębokości 20 cm, spąg uchwytno na poziomie 80 cm. W warstwie tej natrafiono na niewielką ilość materiału zabytkowego, reprezentowanego przede wszystkim przez ceramikę oraz drobne ułamki kafli datowanych przede wszystkim na XVII wiek. Warstwa ta może być utożsamiana z poziomem destrukcyjnym muru obwodowego (wedle wszelkiego prawdopodobieństwa rozebranego w 1. połowie XIX w.⁸), albo też z destrukcją bliżej nieokreślonej konstrukcji murowanej.

Warstwa 4. Szarobrunatna warstwa o charakterze najprawdopodobniej nasypowym, odznaczająca się słabo spoiastą konsystencją, uchwytna w obrębie większej partii wykopu począwszy od głębokości ok. 50 cm. Warstwa ta zalegała poniżej warstwy 2, 3, 5 i 10. Ze względu na nieznaczne różnice w zabarwieniu zdecydowano się podzielić opisywane nawarstwienie na części 4a, 4b i 4c, dość dobrze widoczne przede wszystkim na profilu wschodnim. Również i te nawarstwienia wyróżniono jedynie intuicyjnie, na podstawie niewielkich różnic w zabarwieniu. W warstwie tej zaobserwowano bardzo liczny materiał

⁸ Świadczą o tym źródła historyczne do dziejów zamku w Ojcowie (Falniowska-Gradowska 1999, s. 74). Rolę bardzo przydatnych źródeł spełniają tutaj również dostępne i stosunkowo liczne materiały ikonograficzne, m.in. znana akwarela Zygmunta Vogla z 1787 r., przedstawiająca zamek w dobie rezydencji rodziny Załuskich w postaci stosunkowo zadbanej. Następne źródła ikonograficzne dają już ogląd procesu destrukcji założenia ojcowskiego (m.in. litografia wg rysunku Napoleona Ordy z 1860 r., za: Bicz-Suknarowska 2006, s. 257, ryc. 2).

zabytkowy (przede wszystkim w północnej części wykopu, gdzie zarejestrowano skupisko kafla oraz ceramiki, zawierające przede wszystkim materiały renesansowe). Chronologię omawianego nawarstwienia trzeba jednak rozpatrywać podobnie, jak datowanie warstwy 2, czyli na czasy późniejsze od renesansu. Podobnie jak w przypadku warstwy 2 również i ten utwór zalegał na stropie wylewki z chudego wapna (warstwa 7).

Warstwa 5. Sypka warstwa o szarawym zabarwieniu, złożona z drobin kamienia wapiennego oraz zaprawy murarskiej. Jej strop uchwycony został poniżej warstwy gruzowiskowej (warstwa 3) na głębokości ok. 40 cm. Być może jej uformowanie ma związek z procesem destrukcji muru obwodowego. W warstwie tej wystąpiły śladowe ilości nowożytnego materiału zabytkowego (ceramika XVII–XVIII-wieczna).

Warstwa 6. Szara, względnie jasnoszara warstwa o sypkiej konsystencji, zawierająca odpryski kamieni wapiennych oraz grudki zaprawy murarskiej, być może współczesna procesowi budowy południowej partii muru obwodowego, choć tezę tą udowodnić mogą jedynie wyniki badań przyszłorocznych. Z uwagi na niedokończoną eksplorację nawarstwień w wykopie I, wszelkie próby dokładniejszych ustaleń obarczone być muszą na razie dużym znakiem zapytania. Niemniej jednak zwraca uwagę „budowlany” charakter omawianego nawarstwienia, oraz fakt jego występowania na wysokości obserwowanego na profilu „występu” w linii muru (odsadzka fundamentowa?). Strop omawianej warstwy pojawił się na głębokości około 90 cm poniżej warstwy 4, jej miąższość natomiast nie przekraczała 15 cm. W trakcie eksploracji tego nawarstwienia natrafiono na kilkanaście fragmentów ceramiki pozwalających na jego wstępne datowanie na okres 1. połowy XVII w.⁹, względnie na czasy późniejsze (wówczas materiał ten zalegałby na tzw. wtórnym złożu; ryc. 8.11–8.15). W warstwie tej wystąpił ponadto materiał kostny.

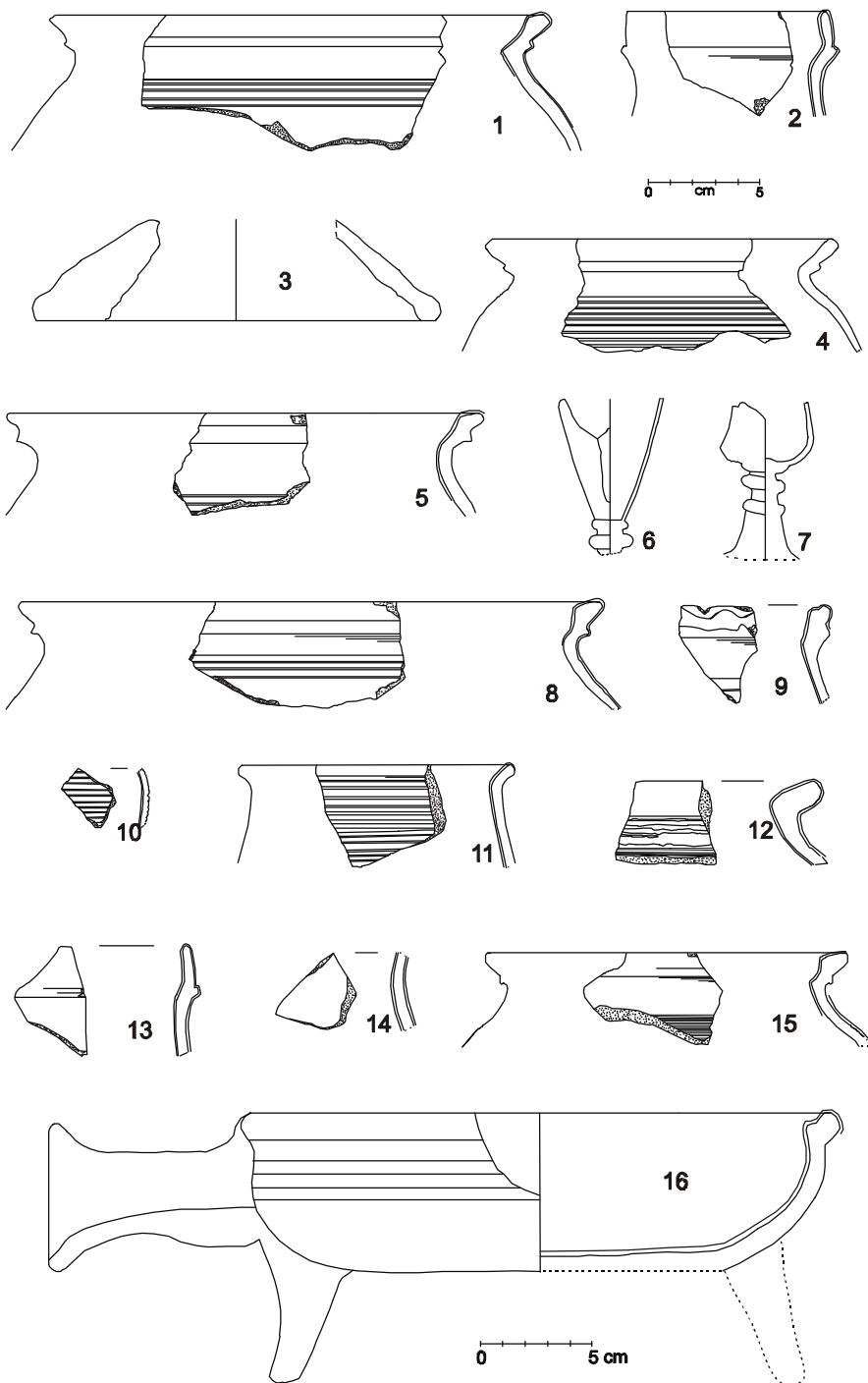
Warstwa 7. Wylewka z lanego wapna, o nieregularnym przebiegu, bardzo dobrze uchwytna w północnej partii wykopu, gdzie na jej strop natrafiono na głębokości około 60 cm. W południowej części wykopu jej zaleganie zarejestrowano około 20 cm poniżej. Wylewka ta zalegała pod warstwą 2 i 4, przy czym jej miąższość nie przekraczała 10 cm¹⁰. W substancji tej dostrzeżono sporą ilość stosunkowo dobrze zachowanych, niewielkich fragmentów drewna.

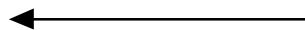
Na wapienną wylewkę natrafiła też Krystyna Kruczek w trakcie badań w 1991 r. W świetle ustaleń wzmiankowanej badaczki jej występowanie ma jednak związek z utwardzaniem powierzchni majdanu w konkretnych fazach osadniczych (Kruczek 1992, 5). Z uwagi na niewielki stopień przebadania stratygrafii w trakcie badań 2006 r. trudno obecnie stwierdzić, czy uchwycona w obrębie wykopu nr I wylewka pełniła identyczną funkcję.

Warstwa 8. Szarobrunatne nawarstwienie o stosunkowo sypkiej konsystencji, zalegające w południowo-wschodniej partii wykopu poniżej poziomu wylewki oraz warstwy nr 6. Strop omawianej warstwy wystąpił na głębokości około 95 cm. Z uwagi na zakończenie prac wykopaliskowych na głębokości około 120 cm miąższość omawianego nawarstwienia nie jest jeszcze rozpoznana. W trakcie eksploracji natrafiono na dużą ilość materiału zabytkowego. Zwraca uwagę liczne występowanie zabytków metalowych, a zwłaszcza gwoździ.

⁹ Za możliwość konsultacji materiałów z Ojcowia serdeczne wyrazy wdzięczności winien jestem Panu mgr. Marianowi Mysze z Wojewódzkiego Urzędu Konserwatorskiego w Krakowie.

¹⁰ W północnej partii wykopu z powodu ograniczeń czasowych prace zatrzymano po uchwyceniu stropu omawianej wylewki, która w tej części odcinka zajmowała praktycznie jego całość. W miejscach, w których jej występowanie zarejestrowano punktowo, zdejmowano ją w trakcie eksploracji pobierając jednocześnie próby do analizy.





Ryc. 8. Wybór ceramiki naczyniowej (1–5, 8–16) i zabytków szklanych (6–7). 1 – Wykop I, warstwa 2 (polewa zielona); 2 – Wykop I, warstwa 2 (ceramika tzw. biała, polewa jasnozielono-brązowa); 3 – Wykop I, warstwa 2 (polewa oliwkowa); 4 – Wykop I, warstwa 2; 5 – Wykop I, warstwa 2; 6 – Wykop I, warstwa 4c; 7 – Wykop II, warstwa 2b; 8 – Wykop I, warstwa 2 (polewa zielona); 9 – Wykop I, warstwa 9 (polewa jasnobrązowa); 10 – Wykop I, warstwa 9 (polewa jasnobrązowa); 11 – Wykop I, warstwa 6 (polewa ciemnozielona); 12 – Wykop I, warstwa 6 (polewa ciemnozielona); 13 – Wykop I, warstwa 6 (ceramika tzw. biała, polewa jasnozielono-oliwkowa); 14 – Wykop I, warstwa 6 (ceramika tzw. biała, polewa jasnozielono-oliwkowa); 15 – Wykop I, warstwa 6 (polewa oliwkowo-żółta); 16 – Wykop I, warstwa 8 (polewa ciemnozielona). Rys. M. Wojenka

Fig. 8. Selection of pottery (1–5, 8–16) and glass (6–7) artefacts. 1 – Trench I, layer 2 (green glaze); 2 – Trench I, layer 2 (so-called white pottery, light green and brown glaze); 3 – Trench I, layer 2 (olive green glaze); 4 – Trench I, layer 2; 5 – Trench I, layer 2; 6 – Trench I, layer 4c; 7 – Trench II, layer 2b; 8 – Trench I, layer 2 (green glaze); 9 – Trench I, layer 9 (light brown glaze); 10 – Trench I, layer 9 (light brown glaze); 11 – Trench I, layer 6 (dark green glaze); 12 – Trench I, layer 6 (dark green glaze); 13 – Trench I, layer 6 (so-called white pottery, light green and olive green glaze); 14 – Trench I, layer 6 (so-called white pottery, light green and olive green glaze); 15 – Trench I, layer 6 (olive green and yellow glaze); 16 – Trench I, layer 8 (dark green glaze). Drawing by M. Wojenka

Warstwa 9. Warstwa szarozółtej ziemi, o dość spoistej konsystencji, zawierająca niewielkie ilości grudek zaprawy murarskiej. Warstwa ta uchwycona została poniżej warstwy 6.

Warstwa 10. Warstwa intensywnie żółtej, zbitej, mocno spoistej, lekko zglinionej ziemi zawierająca śladowe ilości rumoszu ceglanego. Jej występowanie odnotowano jedynie w południowo – zachodniej części wykopu. Strop omawianej warstwy pojawił się poniżej warstwy 5 na głębokości około 100 cm, jej miąższość nie przekraczała 15 cm. W warstwie tej stosunkowo licznie wystąpiły zabytki metalowe (przede wszystkim gwoździe).

Warstwa 11. Jasnobrązowa warstewka średnio spoistej ziemi dostrzeżona jedynie na profilu, na głębokości około 100 cm.

Warstwa 12. Koncentracja polepy o wymiarach ok. 120 x 80 cm, zalegająca na głębokości 70 cm w południowej partii wykopu, tuż przy murze obronnym¹¹. Warstwy tej nie dostrzeżono na profilu.

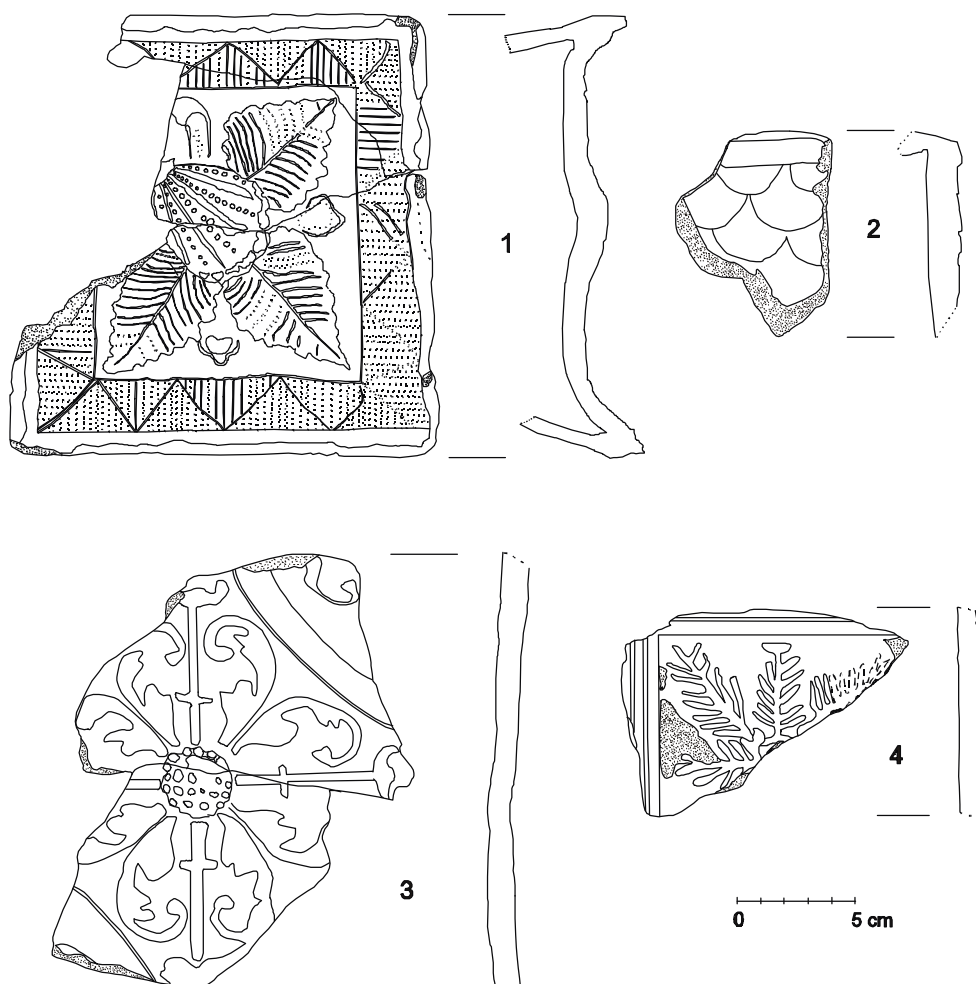
Wykop II

Wykop II usytuowany został w centralnej partii majdanu (ryc. 2). Od strony północno-wschodniej przylegał on do współczesnej cembrowiny studni zamkowej. Umieszczenie wykopu II w tej części zamku odpowiedzieć miało na pytanie o stratyografię tej nieprzebadanej jeszcze zupełnie partii obiektu, dać miało ponadto pogląd na relacje pomiędzy układem warstw a starszą, zbudowaną z masywnych ciosów cembrowiną studni, widoczną poniżej cembrowiny obecnej, posiadającej narys ośmioboczny.

Warstwa 1. Warstwa współczesnej próchnicy, barwy intensywnie ciemnobrunatnej, silnie przesyconej butwiejącym materiałem roślinnym, występująca na całej powierzchni wykopu. Warstwa ta zalegała do głębokości przeciętnie 10–15 cm. Stwierdzono śladową obecność materiału zabytkowego.

Warstwa 2. Przemieszane warstwy gruzowiskowe będące zasypiskiem najmłodszego wkopu przy studni. Strop omawianego wkopu wystąpił już pod warstwą współczesnej próchnicy (warstwa 1) na głębokości około 10 cm. Jego kontynuację pionową stwierdzono jeszcze na głębokości 190 cm. Wkop ten datowany jest monetą rosyjską na okres po 1895 roku (3 kopiejki).

¹¹ Polepa ta nie zawierała śladów spalenizny.



Ryc. 9. Kafle (wybór): 1. Wykop I, warstwa 2a; 2. Wykop I, Warstwa 12 (warstwa polepy niewidoczna na profilu); 3. Wykop I, warstwa 2a; 4. Wykop I, warstwa 2b. Rys. M. Wojenka

Fig. 9. Tile material (selection): 1. Trench I, layer 2a; 2. Trench I, layer 12 (the pugging layer invisible on the profile); 3. Trench I layer 2a; 4. Trench I, layer 2b. Drawing by M. Wojenka

Warstwa 3. Starsza faza wkopu przy studni, obejmująca jednak w układzie poziomym ponad dwukrotnie większą powierzchnię od płaszczyzny zakreślonej granicami scharakteryzowanego powyżej wkopu pierwszego (warstwa 2). Podobnie jak w przypadku warstwy 2, jej strop zarysował się już na głębokości kilkunastu centymetrów, poniżej warstwy I. Wypełnisko omawianego wkopu stanowiła warstwa gruzowiskowa. Wkop ten wydatowany został na okres po 1790 r. na podstawie odkrytej w nim monety austriackiej (1 *kreutzer* tzw. grajcar).

Warstwa 4. Wkop wypełniony zasypiskiem złożonym z gruzu kamiennego oraz ceglano-rumoszu, zalegający poniżej warstwy współczesnej próchnicy (warstwa 1). Biorąc pod uwagę fakt, że wkop ten przecina warstwę 3, wstępnie wydatowaną monetą austriacką, chronologię warstwy 4 uściślić można także na okres po 1790 r.

Warstwa 5. Warstwa żółtej glinki, niezawierającej materiału archeologicznego, zalegająca na stropie warstwy 6, a poniżej warstwy 3. Jej miąższość nie przekraczała 10 cm.

Warstwa 6. Ciemnobrunatna warstwa o mocno spoistej konsystencji, nieco kleista, o miąższości dochodzącej do 60 cm, zalegająca na powierzchni luźnego gruzu (warstwa 7). Jej strop wystąpił na głębokości około 70 cm, poniżej warstwy 5. Zauważyć jednak należy, że warstwa ta przecięta została wkopem (warstwa 3), który niewątpliwie zaburzył jej pierwotny układ. Specyficzny charakter omawianego nawarstwienia oraz fakt nagromadzenia w niej wyjątkowo obfitej liczby zabytków archeologicznych, fragmentów kości oraz licznych drobin węgla drzewnego¹², pozwala na wstępne przypisanie jej cech warstwy kulturowej, choć zachować należy w tym względzie dużą ostrożność. Najmłodszy materiał zalegający w warstwie 6 wstępnie datuje jej powstanie na XVII–XVIII w.

Warstwa 7. Warstwa luźnego gruzu, składającego się z niewielkich fragmentów nieobrobionych kamieni wapiennych o ostrych krawędziach, zalegająca poniżej warstwy 6. W warstwie tej nie stwierdzono obecności materiału archeologicznego. Z uwagi na zakończenie eksploracji na głębokości 190 cm jej miąższość nie jest obecnie rozpoznana.

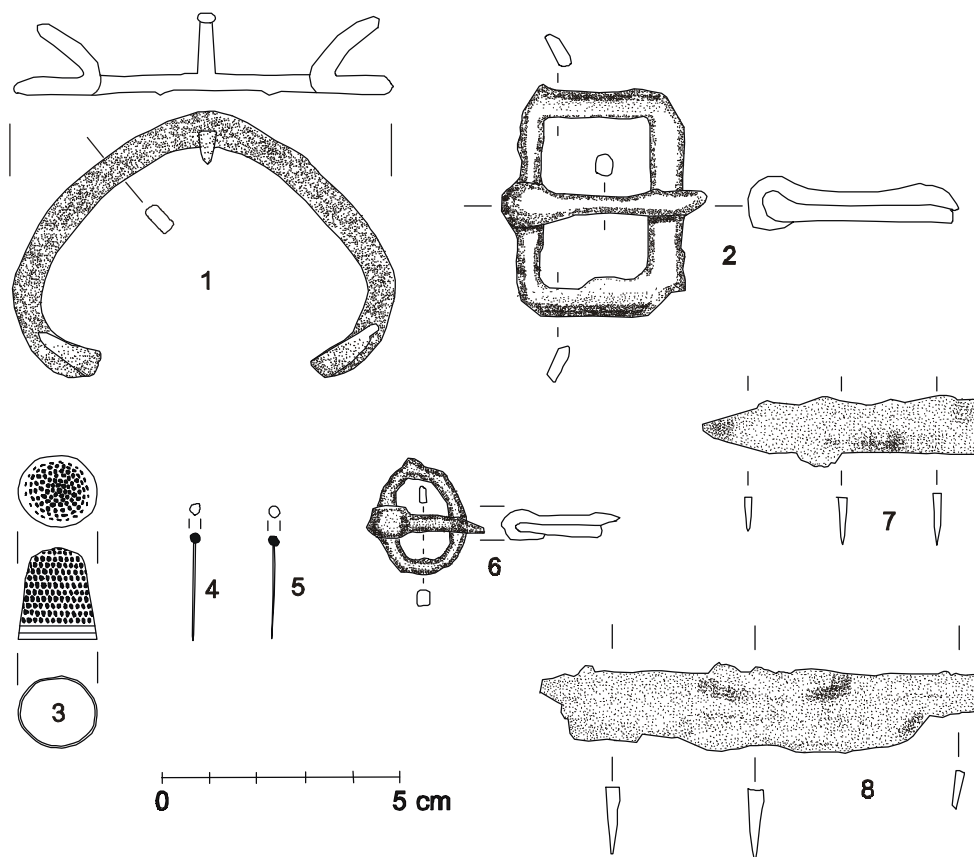
Warstwa 8. Ciemnobrunatna warstwa o dość spoistej konsystencji, zalegająca poniżej poziomu współczesnej próchnicy (warstwa 1). W warstwie tej, przecinającej w północno-wschodniej partii wykopu warstwę 6, zalegał liczny materiał archeologiczny, z którego najmłodsze zabytki wydatować należy ramowo na XVII–XVIII wiek.

Nadzór przy wieży bramnej

W trakcie prowadzenia stacjonarnych prac wykopaliskowych autor niniejszego sprawozdania przeprowadził nadzór archeologiczny w związku z przedsięwziętymi przez Dyрекcję Ojcowskiego Parku Narodowego pracami remontowymi przy znajdującej się w południowo-zachodniej części zamku wieży bramnej. Prace te miały ograniczony zasięg i wiązały się z częściową likwidacją nasypu przylegającego do wieży od strony północnej. Podczas prac ziemnych odsłonięto relikty kamienno-ceglanej konstrukcji murowanej zinterpretowanej jako pozostałość schodów prowadzących najprawdopodobniej do pomieszczeń znajdujących się w wieży bramnej (ryc. 2). Szerokość omawianej konstrukcji wynosiła około 70 cm, jej przebieg natomiast należy określić jako nieregularny – początkowo biegnąc prosto wzdłuż wschodniej krawędzi wieży bramnej w pewnym momencie „zawija” on w kierunku obecnego wejścia do znajdującego się na jej piętrze pomieszczenia. Wysokość opisywanej konstrukcji sięgała około 140 cm. Cegły użyte do jej budowy pozwalają wiązać ją z okresem nowożytnym (wysokość 8–9 cm, szerokość 13 cm).

Analiza uchwyconego przekroju (ryc. 7) wskazuje, że fundament pod opisywaną konstrukcję mógł być wykonany w tzw. ścisłym wkopie w warstwie, którą uznać można za nasypową. Nierozpoznana do końca stratygrafia nie pozwala jednak na kategoryczne formułowanie wniosków. W trakcie nadzoru w rejonie wieży bramnej wyróżniono 8 warstw.

¹² Analizą węgla z zamku ojcowskiego zajmuje się mgr Magdalena Moskal-Del Hoyo z Uniwersytetu w Walencji.



Ryc. 10. Wybór zabytków metalowych (stan przed konserwacją): 1, 2, 6, 7, 8 – żelazo; 3, 5 – brąz; 4 – srebro? 1. Wykop I, warstwa 10; 2. Wykop I, warstwa 2; 3. Wykop I, warstwa 8; 4. Wykop I, warstwa 10; 5. Wykop I, warstwa 4c; 6. Wykop I, warstwa 2b; 7. Wykop I, warstwa 2a; 8. Wykop II, warstwa 3. Rys. M. Wojenka

Fig. 10. Selection of metal artefacts (state before conservation): 1, 2, 6, 7, 8 – iron; 3, 5 – bronze; 4 – silver? 1. Trench I, layer 10; 2. Trench I, layer 2; 3. Trench I, layer 8; 4. Trench I, layer 10; 5. Trench I, layer 4c; 6. Trench I, layer 2b; 7. Trench I, layer 2a; 8. Trench II, layer 3. Drawing by M. Wojenka

Warstwa 1. Szarobrunatny nasyp o bardzo luźnej konsystencji zawierający dużą ilość gruzu kamiennego, zalegający poniżej poziomu współczesnej murawy. W nasypie odnotowano obecność materiałów ceramicznych, wśród których najmłodsze datować można na wiek XVII–XVIII¹³.

Warstwa 2. Warstwa destrukcyjna, przemieszana, barwy czerwono-brunatnej. Czerwona zabarwienie warstwa ta zawdzięcza przelasowanym fragmentom cegieł rozwleczonym na całym jej przebiegu, pomiędzy którymi zauważono drobiny węgla drzewnych. W warstwie tej nie odnotowano obecności materiału zabytkowego.

¹³ Datowanie tej warstwy na okres późniejszy jest jednak bardzo prawdopodobne. Brak młodszych materiałów datujących wytłumaczyć można faktem niezamieszkiwania zamku na przestrzeni XIX–XX wieku, co wiąże się z brakiem odpowiednio późnych pozostałości kultury materialnej.

Warstwa 3. Warstwa spalenizny, występująca na stropach warstw 2 i 5.

Warstwa 4. Ciemnobrunatna warstwa o charakterze nasypowym, odznaczająca się luźną konsystencją. W warstwie tej nie odnotowano obecności materiału zabytkowego.

Warstwa 5. Warstwa budowlana o sypkiej konsystencji, mocno spiaszczona, barwy jasnoszarej. Niestety warstwa ta okazała się być zupełnie jałową pod względem materiału archeologicznego.

Warstwa 6. Warstwa ciemnobrunatna o słabo spoiwej konsystencji, podobnie jak warstwa 4 odznaczająca się charakterem nasypowym. Nie odnotowano obecności materiału archeologicznego.

Warstwa 7. Warstwa nasypowa odznaczająca się dużą domieszką drobnego gruzu wapiennego. Nie odnotowano obecności materiału archeologicznego.

Warstwa 8. Ciemnobrunatna warstwa o słabo spoiwej konsystencji. Również i ta warstwa nie dostarczyła materiału archeologicznego.

Zabytki ruchome

Przedstawionej poniżej charakterystyki zabytków ruchomych w żadnym razie nie można traktować jako ostatecznej analizy pozyskanych w 2006 r. źródeł. Celem przedstawionego zarysu jest jedynie ogólne zapoznanie Czytelnika z charakterem kultury materialnej na zamku ojcowskim, szczególnie bogatej w nowożytną fazę jego zamieszkiwania. Dlatego też bliżej przedstawione zostaną tutaj jedynie niektóre zabytki. W opisie tym nie charakteryzuję materiału kostnego, bardzo obficie występującego w trakcie eksploracji niemal wszystkich nawarstwień¹⁴.

Ceramika naczyniowa

Zabytki ceramiczne stanowią najliczniejszą grupę źródeł archeologicznych pozyskanych w trakcie badań 2006 roku. Absolutną większość zabytków ceramicznych stanowią fragmenty o metryce nowożytnej, choć w trakcie wstępnych prac nad materiałem zabytkowym dostrzegalne są sporadyczne przypadki występowania fragmentów ceramiki pradziejowej i późnośredniowiecznej, występującej na tzw. „wtórnym złożu”.

Pradziejowa faza zasiedlenia terenu zamku reprezentowana jest przez pojedyncze znaleziska przynależne kulturze łużyckiej epoki brązu oraz fragmenty naczyń datowanych na późne fazy rozwoju kultury przeworskiej (III?–IV w. AC)¹⁵.

Na ceramikę późnośredniowieczną składa się jedynie kilkadziesiąt fragmentów wyrobów reprezentujących najprawdopodobniej wyłącznie formy garnkowate. Wszystkie fragmenty zdiagnozowane jako późnośredniowieczne pochodziły z naczyń wykonanych w atmosferze utleniającej. Większość z nich zdobiona była ornamentem poziomej linii rytej, rzadziej falistej. Ich przełomy były wyłącznie dwubarwne. W przypadku datowania części tych materiałów, zalegających na tzw. wtórnym złożu, należy jednak zachować dużą dozę ostrożności, z uwagi na znany fakt dość długiego przeżywania się tradycji określanych jako późnośredniowieczne w garncarstwie szesnastowiecznym (por. Kruppé 1981, s. 49; Czopek, Lubelczyk 1993, s. 12; Kajzer 1994, 10).

¹⁴ Materiał ten jest obecnie przedmiotem osobnych studiów prowadzonych przez badaczy z Instytutu Zoologii i Systematyki Zwierząt PAN w Krakowie.

¹⁵ Uprzejma informacja Dr Judyty Rodzińskiej-Nowak z Instytutu Archeologii Uniwersytetu Jagiellońskiego. Obecność materiałów pradziejowych na terenie zamku ojcowskiego nie może dziwić, zważywszy na fakt penetracji Jury Ojcowskiej przez ludność zarówno kultury łużyckiej (Rydzewski 2006), jak i przeworskiej (Dobrzańska 2006).

Zdecydowaną większość materiałów ceramicznych datować należy jednak już na nowożytną fazę zasiedlenia zamku. Datowanie tych materiałów w świetle obecnego stanu wiedzy może być niestety nieomal wyłącznie ramowe. Pośród ceramiki nowożytnej wyróżniają się fragmenty naczyń datowanych na okres XVI–XVII stulecia. Naczynia te reprezentują zarówno formy garnkowate, najczęściej spotykane, jak również talerze, misy oraz patelki. Patelki, posiadające tulejkowaty, prosty wylew o pogrubionej krawędzi, zaopatrywane były w trzy nóżki (ryc. 8.16). Egzemplarze z Ojcowia posiadają delikatne żłobkowanie zewnętrznej powierzchni ścianek, będące najprawdopodobniej nie tyle rodzajem ornamentu, co śladem po intensywnym procesie toczenia. Brzegi patelni ojcowskich zaopatrzone były w charakterystyczny wrąb na pokrywkę. Na naczyniach tych zaobserwowano występowanie polewy ciemnozielonej, którą zdobiono przede wszystkim ich wewnętrzną część. Zewnętrzna powierzchnia tych naczyń posiadała barwę kremową, uzyskiwaną w wyniku nakładania cienkiej warstwy angoby. Przełomy naczyń są jednobarwne (czerwone). Ten typ form ceramicznych, choć sporadycznie pojawia się już w końcu XIII stulecia (Sulkowska-Tuszyńska 1994, s. 134¹⁶), na ziemiach polskich zasadniczo upowszechnia się w ciągu wieku XVI, znajdując następnie kontynuację w okresie nowożytnym (Wałowy 1979, 86–87; Sulkowska-Tuszyńska 1994, s. 134; Szwed 2004, s. 340–341). Alina Wałowy, autorka cennego opracowania dotyczącego późnośredniowiecznego garnkarstwa krakowskiego, początek omawianego typu zabytków w Krakowie widzi dopiero w XIV w., odnotowując jednak upowszechnienie się patelek w ciągu wieku XVI (Wałowy 1979, 86). Najbliższe Ojcowowi analogie do tego typu zabytków wystąpiły w fosie zamku w Korzkwi, pow. krakowski, w kontekście warstwy wczesnonowożytnej (Lelek 2004, s. 74–77).

Wśród ceramicznych materiałów zabytkowych z zamku ojcowskiego zwracają uwagę fragmenty naczyń wykonanych z tzw. białej ceramiki kieleckiej, zwanej niekiedy ilżecką (Buko, Kajzer, red. 2005). Naczynia te, reprezentowane w Ojcowie przede wszystkim przez fragmenty dzbanów (por. ryc. 8.2, 8.13, 8.14) posiadały w przełomach barwę białawą, względnie białoszarą i odznaczały się wysoką jakością wypału.

Jakkolwiek z uwagi na obfitość omawianego materiału trudno obecnie o przeprowadzenie choćby przybliżonej jego analizy, wydaje się, że wśród zabytków ceramicznych zdecydowanie przeważają formy datowane głównie na XVII i XVIII stulecie. Wśród tej grupy zabytków zdecydowanie dominują naczynia garnkowate, posiadające maksymalną wydotość brzuśca umieszczoną w 2/3 swojej wysokości, choć zaobserwowano również fragmenty mis, talerzy, dzbanów oraz patelek. Wypalane w atmosferze utleniającej, naczynia te zdobione były najczęściej poziomymi liniami rytmu oraz ornamentem układającej się w romb plecionki. Za bardzo powszechne uznać należy zdobienie górnych partii naczyń za pomocą polewy. W omawianej grupie zabytków najczęściej występowała polewa jasnobrązowa oraz żółta. Naczynia datowane na ten ostatni etap stałego zasiedlenia zamku występowały w dużej ilości w obu eksplorowanych wykopach, dostrzeżono je także w górnych, przemieszanych warstwach zarejestrowanych w wykopie remontowym przy wieży bramnej.

¹⁶ Zwrócić jednak należy uwagę na fakt, że tak wczesne datowanie początków pojawienia się patelek w Strzelnie, pow. mogileński przez K. Sulkowską-Tuszyńską może mieć związek z wyjątkowym, bo klasztornym charakterem stanowiska, w którego wytwórczości łatwiej, niż gdzie indziej przyswajać się mogły obce elementy.



Ryc. 11. Wykop I. Skupisko kafli i ceramiki zalegające na wylewce wapiennej. Na pierwszym planie widoczne kafle wczesnorenesansowe (1. połowa XVI wieku). Fot. M. Wojenka

Fig. 11. Trench I. The concentration of tiles and pottery lying on a lime overflow. In the foreground the early Renaissance tiles (the first half of the 16th century). Photo by M. Wojenka

Kafle

Ułamki kafli pozyskanych w trakcie badań 2006 r. pod względem chronologicznym odpowiadają wyłącznie nowożytnemu okresowi funkcjonowania zamku. Pomimo stosunkowo późnego datowania eksplorowanych warstw, które współczesne były głównie ostatniej fazie jego użytkowania, paradoksalnie za najczęściej reprezentowane uznać należy kafle datowane na okres renesansu, w tym również te okazy, które w Małopolsce datuje się na 1. połowę XVI w. Opisane poniżej kafle scharakteryzowane zostały w porządku chronologicznym.



Ryc. 12. Kafel z przedstawieniem herbu „Starykoń”, 1. ćwierć XVI w. (wykop I, warstwa 4c). Fot. M. Wojenka

Fig. 12. Tile with the image of the “Starykoń” coat of arms, the early 16th century (trench I, layer 4c). Photo by M. Wojenka

Omawiając najstarsze kaflarskie materiały z Ojcowa szczególną uwagę zwrócić należy na kafel z przedstawieniem tarczy herbowej (ryc. 12). Kafel ten, zachowany niestety fragmentarycznie¹⁷ przedstawia konia z podniesioną prawą przednią nogą, z zadartym ogonem, przepasanego naściółką. Wykrój tarczy herbowej widoczny jest jedynie w kilku miejscach na krawędziach zachowanego fragmentu kafla. Omawiany zabytek ponad wszelką wątpliwość przedstawia herb Starykoń¹⁸ (por. Szymański 1993, s. 260; Winiarski 2006, s. 82).

Zabytek ten reprezentuje fragment kafla płytowego, wykonanego przy użyciu domieszki gruboziarnistego tłucznia, którego średnica przekracza niekiedy 3 mm. Wypalony w atmosferze utleniającej, kafel ten posiada jednobarwny, ceglasczerwony przełom. Wewnętrzna strona lica kafla nosi liczne ślady obmazywania. Brak tutaj odcisków tekstylnych,

¹⁷ Wymiary zachowanej jego części wynoszą 13 x 11,5 cm.

¹⁸ Inaczej *Antiquus Caballus*, *Antiquus Equus* lub *Stary Koń* (Szymański 1993, s. 260).

charakterystycznych dla znacznej części renesansowych znalezisk z Ojcowia. Kafel zdobiony jest jednobarwną, żółto-oliwkową polewą. Analiza ikonograficznej treści przedstawienia każe zastanowić się mocno nad chronologią powstania samego zabytku. Niektóre cechy przedstawienia konia noszą znamiona cech o korzeniach wywodzących się jeszcze z gotyku (np. ogon). Sam wykrój tarczy herbowej domyślać się każe raczej nowożytniej chronologii powstania kafla. Przedstawienie kadłuba oraz głowy konia wiązać należy także ze stylistyką doby nowożytnej. Warto dodać, że bardzo podobne przedstawienie herbu Strykoń znajduje się na kartuszu herbowym wmurowanym w nieodległym od Ojcowia zamku w Pieskowej Skale, pow. krakowski (Majewski 2000, s. 46).

Spośród postaci władających zamkiem ojcowskim jedynie jednej osobie przypisać możemy posługiwanie się herbem Strykoń. Osobą tą była barwna w swoim czasie postać podkomorzego krakowskiego Piotra Szafranca z Łuczyc (piszącego się później z Pieskowej Skały), który dzierżył zamek ojcowski z nadania Władysława Jagiełły krótko, bo jedynie w latach 1404–1406 (Fałniowska-Gradowska 1995, s. 15). Patrząc z punktu widzenia obecnego stanu wiedzy nad średniowieczną i nowożytną kulturą materialną oraz chronologią jej przemian, tak wczesne wydatowanie omawianego zabytku wydaje się być zupełnie nie do przyjęcia. Wczesnej chronologii przeczą też opisane powyżej nowożytne elementy wystroju kafla.

W moim przekonaniu zasygnalizowane powyżej elementy wystroju omawianego zabytku mogą jednak poświadczać jego wcześniejszą metrykę chronologiczną, niż to będzie w przypadku kafla dalej scharakteryzowanych. Z dużą dozą ostrożności zaklasyfikować można omawiany przedmiot do grona tzw. kafla gotycko-renesansowych, łączących cechy kaflarstwa obu okresów: gotyku i renesansu. Chronologicznie kafel ten można odnieść do 1. ćwierci wieku XVI¹⁹, jakkolwiek dalsze studia nad materiałem ojcowskim przynieść mogą pewne zmiany w jego datowaniu.

Kafle wczesnorenesansowe wystąpiły praktycznie wyłącznie w trakcie eksploracji w wykopie I, a zwłaszcza w nawarstwieniach 2a i 4a, w których natrafiono na znaczną ich koncentrację (w inwentarzu połowym określone jako obiekt 1). Skupisko to, którego wymiary zakreślały w przybliżeniu owalną przestrzeń o wymiarach około 140 x 170 cm²⁰, posiadało miąższość około 25–30 cm, i poza wczesnorenesansowymi, zawierało również liczne materiały kaflarskie związane przede wszystkim z późną fazą renesansu. Skupisko to zalegało bezpośrednio na stropie wylewki z lanego, chudego wapna (warstwa 7). Wydaje się być prawdopodobne, że takie nagromadzenie kafla i ceramiki może mieć związek z utwardzeniem i odpowiednim spoziomowaniem powierzchni majdanu. Użycie materiału kaflarskiego jako gruzu poświadczono jest między innymi dla zamku wawelskiego (Piątkiewicz-Dereniowa 1961, 308).

W zdobnictwie kafla wczesnorenesansowych dominują motywy dobrze znane z innych stanowisk archeologicznych, a zwłaszcza z Krakowa – Wawelu. Pojawia się tutaj w kilku przypadkach między innymi popularny w omawianym okresie motyw rozety. Fragmenty kafla z Ojcowia w przeciwieństwie do większości znanych znalezisk wawelskich przedstawiają jednak rozetę wpisaną w kwadrat, względnie w prostokąt, a nie w okrąg (por. Piątkiewicz-Dereniowa 1961, 308).

¹⁹ Zdanie to znajduje pełne potwierdzenie w opinii Dr. hab. Zenona Piecha z Instytutu Historii UJ, według którego sam wykrój tarczy herbowej pozwala łączyć omawiany zabytek z 1. ćwiercią XVI w.

²⁰ Z uwagi na fakt, że skupisko to wychodziło poza granice wytyczonego odcinka, trudno o dokładne określenie jego wymiarów.



Ryc. 13. Fragment kafla z przedstawieniem tarczownika, 1. połowa XVI w. (wykop I, warstwa 4a). Fot. M. Wojenka

Fig. 13. Fragment of the tile with the image of a shielded warrior, the first half of the 16th century [trench I, layer 4a]. Photo by M. Wojenka

wicz-Dereniowa 1961, s. 323, 331–335). Kafle te dobrze wpisują się jednak w stylistykę doby wczesnego renesansu. Podobne do ojcowskich rodzaje dekoracji wystąpiły na kaflach z Będziemyśla, pow. rzeszowski (Czopek 1994), a bliskie ich odpowiedniki znane są między innymi z terenu Krakowa (Piątkiewicz-Dereniowa 1961). Niezwykle interesujących przykładów dostarcza zwłaszcza wnikliwe opracowanie materiału kaflarskiego z Nowego Wiśnicza, pow. tarnowski (Okoński 1993), z którego płyną liczne podobieństwa do materiałów ojcowskich, a między innymi właśnie kafle płytowe z motywem rozety wpisanej w kwadrat (Okoński 1993, *zdobnictwie*. 241, ryc. 1–10). Jeden z egzemplarzy z Ojcowa ukazuje stylizowany kwiat lub owoc przedstawiony na tle czterech symetrycznie rozmieszczonych liści, ujętych w kwadratową, dość szeroką ramę, wypełnioną charakterystycznym motywem zakreskowanych trójkątów (ryc. 9.1). W ornamentyce wczesnorennesansowych kaflów ojcowskich tematyka roślinna zwraca w ogóle szczególną uwagę. Pojawiają się tutaj

między innymi przedstawienia liści (gałązek?) widoczne na kaflach narożnych, do pewnego stopnia posiadające analogie na terenie Krakowa (por. Piątkiewicz-Dereniowa 1961, s. 341–342). Egzemplarze ojcowskie zdobione są stosunkowo nieźle zachowaną polewą barwy jasnobrazowej, żółtej oraz ciemnooliwkowej.

Pośród omawianej grupy znalezisk zwracają uwagę stosunkowo liczne przykłady kafla z motywem dachówki, zwanej też niekiedy motywem rybiej łuski (ryc. 9.2). Motyw ten chętnie wykorzystywany był przy zwieńczeniach górnych partii pieca kaflowego, stylizowanych właśnie w formę dachu (por. Kuncevičius 1993, 121, ryc. 102). Kafle omawianego typu, określane niekiedy w literaturze jako „typowo wawelskie” (Okoński 1993, s. 239) wystąpiły między innymi na terenie zamku w Ogrodzieńcu, pow. zawierciański (Szydłowska 1973, s. 14). W przypadku tego obiektu wydaje się być prawdopodobne, że obecność kafla wczesnorenesansowych wiązać można z jego przebudową dokonaną w latach 1530–1545 (Okoński 1993, 239). Kafle z omawianym motywem wystąpiły na terenie zamku ojcowskiego w kilku wariantach różniących się między sobą kolorystyką oraz wielkością samych „dachówek”. Większość ojcowskich fragmentów kafla z motywem dachówki zdobiona była wielobarwną polewą, choć odnotowano też obecność fragmentów pokrytych polewą jednobarwną (oliwkową).

O efektownym wystroju ojcowskich urządzeń grzewczych w okresie wczesnego renesansu świadczy też znalezisko kafla z przedstawieniem antropomorficznym, pokrytego efektowną kolorystycznie polewą wielobarwną. Kafel ten przedstawia głowę postaci posiadającej łagodne rysy twarzy i układającą się w loki fryzurę (ryc. 13). Ten typ przedstawienia znany jest bardzo dobrze jako charakterystyczny element wystroju renesansowych pieców kaflowych. Wyobrażane na kaflach postaci najczęściej na wysokości piersi trzymały tarcze herbowe; umieszczano je zazwyczaj w narożnikach skrzyń dolnych pieca kaflowego. W literaturze przedmiotu utarło się ich określenie jako „aniołów–tarczowników”, względnie „tarczowników” (Piątkiewicz-Dereniowa 1961, s. 328, 358). W świetle publikowanych materiałów za najbliższą do egzemplarza z Ojcowia analogię uznać można postać tarczownika z Krakowa – Wawelu, odznaczającą się dużym podobieństwem artystycznym (Piątkiewicz-Dereniowa 1961, 328, ryc. 30). Wykonany w tej samej konwencji jest też tarczownik pochodzący z zamku w Muszynie, pow. nowosądecki²¹. Pomimo, iż jest dużo mniejszy, do zabytku ojcowskiego upodabnia go między innymi podobieństwo rysów twarzy oraz ułożenie fryzury. Można wręcz zastanawiać się, czy oba egzemplarze nie były wykonywane na podstawie jednego wzorca.

Inne, znane z literatury przedstawienia tarczowników na ogół odbiegają stylistycznie od okazji z Ojcowia (np. przedstawienie anioła – tarczownika z Krakowa, ul. Krupniczej 26, kafel z Rożnowa, pow. nowosądecki, Bańskiej Bystrzycy, okres *loco* (Piątkiewicz-Dereniowa 1961, s. 327–330), czy wyobrażenia tarczowników na kaflach z Wilna (Kuncevičius 1993). Chronologię występowania tych elementów pieców kaflowych najczęściej uściśla się na 1. połowę XVI w., jakkolwiek podobne motywy pojawiają się jeszcze w kaflarstwie późnorenesansowym²². Podobieństwo stylistyczne pozyskanego w roku ubiegłym kafla z przedstawieniem tarczownika do powyżej przytoczonych przykładów oraz obecność in-

²¹ Możliwość zapoznania się z niepublikowanym egzemplarzem z Muszyny zawdzięczam Pani mgr Barbarze Chudzińskiej z Instytutu Archeologii UJ, za co składam Jej w tym miejscu serdeczne podziękowania.

²² Wyobrażenie anioła – tarczownika trzymającego herb miasta Torunia pojawia się m.in. na toruńskim kafelu płytowym z roku 1643, dokładnie wydatowanym napisem (Bystroń 1960, s. 396).

nych kafli renesansowych, pozwalają na podobne datowanie również i egzemplarza z zamku ojcowskiego (w tym przypadku bardziej zasadne wydaje się być datowanie zabytków z Ojcowa raczej na 2. ćwierć omawianego stulecia).

Omawiając kafle XVI-wieczne zwrócić należy uwagę na jeszcze jedną grupę zabytków. Materiały te odznaczają się pewnym podobieństwem do scharakteryzowanych powyżej kafli wczesnorenesansowych. Zdobione są bowiem ornamentem roślinnym, a w ich dekoracji wykorzystywano polewy żółte, białe, zielone i niebieskie (ryc. 9.3). Kafle te, podobnie jak i przykłady kaflarstwa (a raczej garncarstwa) wczesnorenesansowego, wystąpiły w skupisku zabytków ceramicznych odkrytym w wykopie I. Stylistyka omawianych znalezisk pozwala datować je ostrożnie na 2. połowę XVI – 1. połowę XVII stulecia. Występują tutaj między innymi kafle z motywem tzw. „wypukłego zwierciadła”.

Wśród znalezisk renesansowych wyróżnia się również stosunkowo nieliczna grupa kafli, która także wiązana być może z późną fazą tego okresu. Materiały te, zdobione głównie jasnozielonym szkliwem, przedstawiają w wielu przypadkach rozetę wpisaną w kwadrat, jednak sposób jej przedstawienia zdecydowanie odbiega od modelu dostrzeżonego w kaflach wczesnorenesansowych (ryc. 9.4). Bardzo bliskie analogie do tej grupy kafli znajdujemy ponownie na terenie Krakowa, a zwłaszcza na terenie królewskiego zamku na Wawelu (Renner 1992, s. 46). Cytowana badaczka podkreśla jednak, że na podobne materiały natrafiono również na terenie dworu w Spytkowicach, pow. wadowicki, oraz na zamku w Pieskowej Skale, pow. krakowski, wiążąc fakt ich występowania z zakresem artystycznego promieniowania krakowskiego ośrodka kaflarskiego (Renner 1992, s. 46). Późnorenesansowe materiały kaflarskie w świetle ustaleń Joanny Renner odnieść można do okresu od około 1600 do około 1650 r. (Renner 1992, s. 57).

Pozostałe kafle odkryte w trakcie badań w Ojcowie w 2006 roku zaklasyfikować można do młodszych odcinków chronologicznych funkcjonowania zamku. W grupie tej wyróżniają się przede wszystkim kafle zdobione ornamentem kontynuacyjnym, z których część odkryto w trakcie badań w wykopie I. Kafle te zdobione były najczęściej polewą białą i granatową. Czas funkcjonowania zbudowanego przy ich użyciu pieca kaflowego odnieść można przede wszystkim do wieku XVII (Dąbrowska 1987, s. 135).

Podczas badań archeologicznych w roku ubiegłym nie natrafiono natomiast na fragmenty kafli związane z przypadającym na czasy klasycyzmu ostatnim okresem funkcjonowania obiektu. Zjawisko to wydaje się być interesujące, zważywszy na fakt, że materiały kaflarskie pozyskane w roku ubiegłym w przeważającej mierze pochodziły z jednego skupiska odkrytego w wykopie I – skupiska, które może być interpretowane jako rezultat pewnych prac porządkowych na zamku. Nie można więc wykluczyć, że prace te przedsięwzięte były na zamku w okresie, kiedy w jego komnatach stawiano już nowe, białe, klasycystyczne piece kaflowe. Warto nadmienić, że na kafle XVIII-wieczne natrafiła Krystyna Kruczek w trakcie prac w 1991 r.

Szkło

Materiał szklany pozyskany w trakcie badań na zamku w Ojcowie reprezentuje dwie kategorie. Pierwszą z nich stanowią resztki naczyń szklanych, przede wszystkim kieliszków i szklanic, które wchodziły w skład zastawy stołowej na zamku. Drugą kategorię stanowią natomiast fragmenty gomółek okiennych, na które natrafiano w trakcie badań w obu eksplorowanych wykopach.

Materiały przynależne pierwszej z wymienionych kategorii uznać należy generalnie za mocno rozdrobnione. Pozostałości naczyń szklanych w większości znajdują się we fragmentach uniemożliwiających prawidłową rekonstrukcję pierwotnego kształtu naczynia. Wyjątek stanowią tutaj fragmenty dwóch kieliszków odkrytych w trakcie badań w wykopie I (ryc. 8.6, 8.7). Pomimo fragmentarycznego stanu zachowania, oba kieliszki odznaczają się podobieństwem w zakresie uformowania trzonów. Trzony te zdobione są trzema lub przynajmniej dwoma pierścieniami, przy czym ostatnie z nich, słabiej wyodrębnione, znajdują się dokładnie pod samą czaszą kieliszka. Ukształtowanie czasz, widoczne w dolnych częściach kieliszków, zdecydowanie odróżnia oba naczynia od siebie. W pierwszym przypadku czasza mogła posiadać kształt dzwonowaty, w drugim natomiast – stożkowaty. Zarówno w pierwszym, jak i w drugim przypadku nie znamy niestety ukształtowania stóp. Chronologię omawianych zabytków określić można ramowo na XVII–XVIII wiek²³.

Niektóre fragmenty przedmiotów szklanych zdiagnozowano jako resztki kolistych gomółek służących do oszklenia okien. Gomółki te wykonane zostały przede wszystkim z jasnozielonego szkła, a ich rekonstruowane średnice oscyływały wokół 7–10 cm. W ścisłym związku z omawianymi gomółkami pozostawały odkryte w wykopie I wydłużone, nieregularne przedmioty ołowiane, posiadające po obu stronach wyraźne wcięcia, służące do osadzenia szkła okiennego²⁴. Jakkolwiek okna zaopatrzone w szklane gomółki pojawiają się na ziemiach polskich już w okresie późnego średniowiecza²⁵, znaleziska z Ojcowia uważać trzeba jednak raczej za okazy nowożytne (por. Bystroń 1960, s. 403). O oknach oprawnych w ołów informuje też *Inwentarz zamku ojcowskiego z roku 1721*²⁶, oraz opisy zamku z lat 1765 i 1803 (za: Falniowska-Gradowska 1995, s. 237–240).

Przedmioty metalowe²⁷

W trakcie badań 2006 r. wydobyto łącznie 1102 przedmioty metalowe. Zdecydowaną ich większość stanowiły gwoździe, odznaczające się różną długością i różnymi średnicami główek. Zabytki te wystąpiły w większości w wykopie I, głównie w warstwach 2a, 4a, 4b i 4c. W trakcie eksploracji stwierdzono, że niektóre z omawianych przedmiotów wchodziły w skład pieców kaflowych, jako elementy mocujące kafle²⁸.

²³ Zbliżone do okazów ojcowskich egzemplarze wystąpiły na terenie Starego Miasta we Wrocławiu, gdzie datowane są podobnie (Nowosielska 2004, s. 62), oraz na terenie dziedzińca *Collegium Gostomianum* w Sandomierzu (Rubnikowicz 1996, s. 426–428).

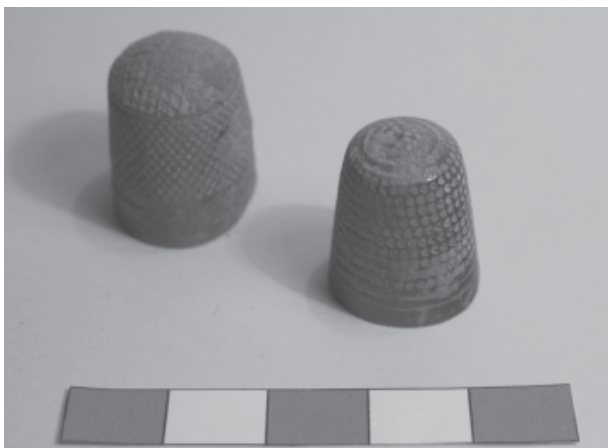
²⁴ Na temat oprawy szkła okiennego w ołów pisze M. Dąbrowska (2004, s. 176). Przedmioty te nie należą zresztą do rzadkości w trakcie badań stanowisk o nowożytnej chronologii. Sztabkę ołowiu służącą do oprawy szkła wzmiankują między innymi badacze rezydencji w Nowym Mieście nad Wartą, pow. średzki (Grygiel, Jurek 1996, s. 171), sporą ich kolekcję odkryto też w trakcie badań w Zdunach, pow. kaliski (Grygiel, Jurek 1999, s. 194, ryc. 143.1).

²⁵ Za najstarsze na ziemiach polskich przedstawienie okien oszklonych gomółkami uważa się scenę z tryptyku z Ptaszkowej, pochodzącego z lat 1430–1440 (za: Dąbrowska 2004, s. 176).

²⁶ (...) *W tej izbie jest okien 5 w ołów oprawnych* (...) (za: Falniowska-Gradowską 1995, s. 227 i passim).

²⁷ Scharakteryzowane poniżej zabytki metalowe znajdują się obecnie w konserwacji. Zły stan zachowania niektórych z nich na chwilę obecna niestety uniemożliwia poprawną ich interpretację.

²⁸ Gwoździe związane z piecami kaflowymi wystąpiły m.in. w Będziemyślu (Czopek 1994, s. 116, 118, ryc. 35).



Ryc. 14. Naparstki. Brąz, XVII – XVIII wiek (wykop I, warstwa 4c; wykop II, warstwa 8). Stan przed konserwacją. Fot. M. Wojenka

Fig. 14. Thimbles. Bronze, the 17th–18th centuries (trench I, layer 4c; trench II, layer 8). State before conservation. Photo by M. Wojenka

W świetle obecnego stanu studiów nad materiałami metalowymi z Ojcowa wydaje się, że z okresem średniowiecza wiązać należy dość pewnie jedynie dwa zabytki. Jednym z nich jest żelazna ostroga, odkryta w trakcie prac remontowych przy wieży bramnej²⁹, reprezentująca typ o bodźcu gwiazdzistym³⁰. Egzemplarz ojcowski, pomimo utrudniającej jego ocenę korozji uznać należy za zbliżony do typu E, który Stanisław Kołodziejcki skłonny jest datować na 2. połowę XIV stulecia (Kołodziejcki 1985, s. 170, 174, ryc. 6.1). Z okresem późnego średniowiecza (por. Wachowski 1982, s. 191) teoretycznie może też być związany grot bełtu do kuszy, odkryty w zasypisku młodszego wkopu „remontowego” przy studni (wykop II), choć niektórzy badacze sugerują używanie kuszy jako broni łowieckiej jeszcze w wieku XVIII (Marek, Piekalski 2005, s. 173).

Pozostałe zabytki metalowe najprawdopodobniej stanowią świadectwo wykorzystywania zamka w czasach nowożytnych. Do najciekawszych przedmiotów o nowożytnej chronologii, poza wzmiankowanymi w trakcie opisu warstw monetami, zaliczyć można między innymi podkówki do butów i ich fragmenty (ryc. 10.1), które wystąpiły w obu eksplorowanych wykopach w łącznej liczbie 7 egzemplarzy. Podkówki z Ojcowa reprezentują odmianę o płaskiej, niezbyt szerokiej ramie, zaopatrzonej w trzy zaczepy, jednak bliższa ich charakterystyka utrudniona jest złym stanem zachowania oraz defragmentacją części tych zabytków. Przedmioty te służyły do ochrony obuwia skórzanego przed zniszczeniem i używane były przede wszystkim w czasach nowożytnych, aż do momentu upowszechnienia się u schyłku owego okresu butów z obcasem skórzanym, wyrabianym na wzór niemiecki (Konczewska, Konczewski 2004, s. 106). Zdaniem Małgorzaty Guli i Teresy Rysiewskiej, podkówki o trzech kolcach mocujących typowe są dla XVII stulecia (Gula, Rysiewska 1993, s. 272). Badania wykopaliskowe dostarczają jednak dowodów na pojawienie się podkówek do butów w okresie wcześniejszym, jeszcze w czasach średniowiecza. Zdaniem Bogusława Gierłacha przedmioty te pojawiać się mają już w XIII w. (Gierlach B. 1972, s. 48).

²⁹ Zabytek ten wystąpił w kontekście warstwy nasypowej zalegającej pomiędzy północną ścianą wieży bramnej, a znajdującą się w odległości 1 m od niej wapiennej skały, na głębokości około 30 cm. Długość omawianego przedmiotu przed konserwacją wynosiła 16 cm, rozstaw ramion 12 cm, przy czym grubość u ich zbiegu wynosiła 0,8 cm.

³⁰ Sam bodziec niestety nie zachował się.



Ryc. 15. Przyrząd do odlewania kul karabinowych? Żelazo, XVII – XVIII w. (wykop I, warstwa 4c). Stan przed konserwacją. Fot. M. Wojenka

Fig. 15. Tool for casting gun bullets? Iron, the 17th–18th centuries (trench I, layer 4c). State before conservation. Photo by M. Wojenka

Dowodów na potwierdzenie tej tezy dostarczają materiały z grodu w Jazdowie (obecnie Warszawa – Ujazdów), gdzie podkówki do butów zostały wydatowane na „XIII lub XIV” stulecie (Gierlach O. 1975, 128)³¹.

³¹ W publikacji O. Gierlach prezentowana jest podkówka o dość znacznej wysokości (Gierlach O. 1975, s. 127, ryc. 20). Zdaniem B. Gierlacha (1972, s. 48), wyższe egzemplarze podkówek, takie jak egzemplarze z Jazdowa, uznać można za starsze. Cytowany badacz skłonny jest datować te przedmioty ramowo na XIII – XV wiek. Z teorią o chronologicznym wymiarze zróżnicowania wysokości omawianych zabytków nie zgadza się T. Rysiewska (Rysiewska 1995, niektórych. 376). Zdaniem niektórych badaczy (Konczewska, Konczewski 2004, s. 106), w wieku XVIII szlachta polska nosiła podkówki wysokie na trzy palce, podczas gdy warstwy niższe zadowolące się musiały egzemplarzami o nieznacznej wysokości. Być może zróżnicowanie „poziome” ram podkówek dostarczy w przyszłości przesłanek do ściślejszego ich datowania. W materiale archeologicznym zauważa się bowiem pewne ich zróżnicowanie (por. Rysiewska 1995, niektórych. 377, ryc. 6; Konczewska, Konczewski 2004, 194, ryc. 46, a zwłaszcza odległy przykład z Węgier: Zoltán 2000, s. 203, ryc. 2–3).

Do interesujących zabytków metalowych pozyskanych w trakcie badań w Ojcowie zaliczyć też można dwa napastrki brązowe, efektownie zdobione, które odkryto w obu eksplorowanych wykopach (ryc. 10.3; ryc. 14). Przedmioty te nie należą do rzadkości w zespołach zabytków pochodzących z prac archeologicznych prowadzonych na stanowiskach z okresu nowożytnego. Podobne do ojcowskich egzemplarze odnajdujemy między innymi na terenie Sandomierza (Rysiewska 1995, s. 375, ryc. 4, nr 1956), Wrocławia (Konczewska, Konczewski 2004, s. 160, ryc. 12 g, h), Lublina (Niedźwiadek A i E. 1998, s. 240, ryc. 3.12) oraz Elbląga (Nawrołscy 1985, s. 406, ryc. 15.8). W świetle materiałów publikowanych wydaje się, że ich dekoracja była w znacznej mierze zunifikowana, i to na dość znacznym terytorium (por. Klapště (red.) 2002, s. 380, 174.6; Zaikouski 2001, s. 192, ryc. 71.16–71.17; s. 418, ryc. 186.6).

Zabytki metalowe z zamku ojcowskiego wykazują dużą różnorodność. W zbiorze tym zdecydowaną większość stanowią przedmioty żelazne – oprócz licznych gwoździ grupę tą reprezentują fragmenty noży (ryc. 10.7, 10.8), podkowy oraz często spotykane, trudne do bliższego zidentyfikowania okucia. W trakcie prac archeologicznych odkryto ponadto trzy sprzączki żelazne, z których dwie odznaczają się zbliżonymi wymiarami, w przeciwieństwie do trzeciej, zdecydowanie mniejszej (ryc. 10.2, 10.6). Przedmioty wykonane z brązu to (poza scharakteryzowanymi powyżej napastrkami) przede wszystkim niewielkie okucia i aplikacje, skuwki oraz szpilki (ryc. 10.4, 10.5).

Większość zabytków metalowych z uwagi na zły stan zachowania przed konserwacją trudna jest niestety do jednoznacznego określenia. Uwaga ta odnosi się między innymi do mocno skorodowanego, trudnego do zidentyfikowania przedmiotu żelaznego (ryc. 15). Zabytek ten, długości 9,3 cm składa się z dwóch zakończonych łopatkowato ramion połączonych walcowatą w przybliżeniu główką, której średnica wynosi 1,5 cm. Ramiona te, jak się wydaje, zachodzą na siebie. Na jednym z nich znajduje się zgrubienie, pierwotnie być może przedziurawione na wylot, obecnie widoczne w postaci mocno skorodowanej grudki żelaza noszącej ślady otworu. Próbując wyjaśnić pierwotne przeznaczenie omawianego przedmiotu, najbardziej prawdopodobne wydaje się być zaklasyfikowanie go do tzw. szczy-piec do lania kul karabinowych, rzadko odkrywanych w trakcie badań archeologicznych. Mimo silnej korozji zniekształcającej ogłąd zabytku ojcowskiego, można doszukać się w nim podobieństw do przedmiotu odkrytego w trakcie badań na zamku w Tykocinie, pow. *loco*³². Przedmiot ten badacze stanowiska skłonni są datować dopiero na XIX wiek (Gajewska, Kruppé 1973, s. 269, ryc. 7). Zabytek ojcowski pochodzi jednak z warstwy starszej o przynajmniej dwa stulecia³³. Wątpliwości odnośnie ostatecznej funkcji przedmiotu rozstrzygnąć może jedynie jego analiza po konserwacji.

³² Za zwrócenie mojej uwagi na ten bardzo interesujący zabytek oraz za inne, cenne sugestie składam w tym miejscu podziękowania Mgr. D. Niemcowi z Instytutu Archeologii UJ.

³³ Za bardzo interesującą analogię, i to nie tylko w odniesieniu do zabytku ojcowskiego, ale również i dla egzemplarza z Tykocin natrafiamy na terenie Słowacji, gdzie w trakcie badań zamku w Sitnie koło Banskej Štiavnici natrafiono na trzy przedmioty służące do odlewania kul, wydatowane dosyć wcześnie (XV–XVI wiek) (Labuda 1998, s. 223; 225, ryc. 6.8–6.9; s. 226, ryc. 7.6). Przyrządy do odlewania kul znane są także m.in. z terenów Białorusi (Beksėneeu 2001, s. 404, ryc. 171.20–21, s. 171.23; s. 406, ryc. 173.19).

PODSUMOWANIE

Prace archeologiczne przeprowadzone latem 2006 r. na terenie zamku w Ojcowie traktować należy jako wstępne badania sondażowe, będące częścią szerszej zakreślonego planu badawczego, mającego na celu rozpoznanie tej jednej z ciekawszych warowni południowego odcinka Jury Krakowsko-Częstochowskiej. Prace w wykopach I i II będą kontynuowane w przyszłym sezonie badawczym. Kluczową rolę w trakcie przyszłych prac wykopaliskowych będzie odgrywało datowanie poszczególnych faz rozwoju i rozbudowy zamku, a przede wszystkim wyjaśnienie zagadnienia domniemanej dwuczłonowości obiektu, której istnienie dopuszczane bywa w literaturze (Kołodziejcki 2003, s. 341).

Wymowa dostępnych źródeł historycznych, zebranych ostatnio w sposób doskonały przez Alicję Falniowską-Gradowską (1995, 1999; Laberschek 1996), ukazuje nam nierówną dynamikę zasiedlenia interesującego nas obiektu oraz zróżnicowany charakter jego wykorzystywania. Po czasach średniowiecza, raczej niedostatecznie oświetlonych źródłowo, zaczyna się dla Ojcowia okres nowożytny, barwny zwłaszcza w czasach renesansu i baroku. Trudno wnioskować, jaką rolę spełniał obiekt ojcowski w XVI w., w dobie rządów Jana Bonera, Andrzeja Tęczyńskiego, Bony Sforzy i Stanisława Płazy z Mstyczowa³⁴. W świetle ustaleń Alicji Falniowskiej-Gradowskiej, opartych między innymi o rezultaty lustracji z 1594 r. można przyjąć, że liczba osób na stałe zamieszkujących zamek nie zawsze była wysoka (Falniowska-Gradowska 1999, s. 32). Liczba stałych jego mieszkańców z całą pewnością uzależniona była od interesów aktualnych starostów, stopnia ich identyfikacji z zamkiem oraz od ich zamożności. Niektóre okresy w dziejach obiektu wydają się być jednak zbyt słabo doświetlone źródłowo, aby umożliwić poprawną i w miarę szczegółową rekonstrukcję życia jego niegdysiejszych mieszkańców. Okresem takim, w świetle zestawień Alicji Falniowskiej-Gradowskiej (1999, s. 27–29) wydaje się być czas renesansu. Teoretycznie jednak rzecz ujmując, stan i jakość kultury materialnej odślanianej w trakcie badań archeologicznych przynajmniej częściowo odzwierciedlać powinien poziom życia na ojcowskim zamku. Renesansowe materiały kaflarskie z Ojcowia mogą być zatem „wytrychem” otwierającym drzwi do poznania tego obiektu w niewątpliwie pełnym barw pejzażu XVI stulecia.

Odkryte w trakcie eksploracji kafle wczesnorenansowe stanowią świadectwo nie tylko bliskich kontaktów posesora zamku ojcowskiego ze stołecznym Krakowem. Są również wyrazem jego chęci do zapewnienia sobie odpowiednio wysokiego standardu życia właśnie w tym szczególnym miejscu w Dolinie Prądnika. W chwili obecnej niemożliwe jest określenie, komu dokładnie ojcowski zamek zawdzięcza wystawienie przynajmniej jednego efektownego pieca kaflowego, reprezentującego przecież najlepsze tradycje krakowskiego kaflarstwa renesansowego. Dzięki pracom historyków znana jest jednak długa lista posesorów zamku w całym okresie jego nowożytnego funkcjonowania (Falniowska-Gradowska 1999, 84–86). Próbując zbliżyć się do osoby ewentualnego fundatora pieca, przed badaczem zagadnienia stoi tak naprawdę wybór pomiędzy kilkoma konkretnymi osobami: Adamem Wodzisławskim (1500–1515), Janem Bonerem (1515–1523), Sewerynem Bonerem (1523–1525), Andrzejem Tęczyńskim (1525–1536) i wreszcie osobą królowej Polski, Boną Sfo-

³⁴ Warto jednak pamiętać, że rządy te niezbyt często tożsame były z zamieszkiwaniem zamku przez samego tenentariusza.

rzyą (1536–1556). Osoba Adama Wodzisławskiego wydaje się być jednak w tym zestawieniu najmniej prawdopodobna, bowiem w dziejach zamku pojawia się w kontekście stosunkowo wczesnej fazy renesansu, raczej zbyt wczesnej, jak dla ojcowskich kaflów. Zdaniem Marii Piątkiewicz-Dereniowej czas wystawienia najwcześniejszych wawelskich pieców kaflowych o wystroju wczesnorenesansowym zamyka się pomiędzy 1506, a 1518 r. (Piątkiewicz-Dereniowa 1961, s. 341–342). Ostatnia data wiąże się z przyjazdem na Wawel księżniczki Bari, Bony Sforzy i sporządzonym przez członków jej świty opisem komnat zamkowych, w którym, jakkolwiek zdawkowe, pojawiają się również uwagi na temat pieców (Piątkiewicz-Dereniowa 1961, s. 342). Trzeba też przyjąć, że urządzenia grzewcze z komnat wawelskich, które uznać należy niewątpliwie za wzór dla innych, małopolskich pieców kaflowych opisywanego okresu, zanim się nim stały, przez pewien czas musiały już funkcjonować na Wawelu. Dopiero później ostatecznie „okrzepły” w świadomości otoczenia dworu królewskiego jako wyraz komfortu i królewskiego luksusu. Dlatego też skłonny jestem wykluczyć osobę Adama Wodzisławskiego z listy potencjalnych fundatorów wczesnorenesansowego pieca kaflowego³⁵ z Ojcowa. Rozwój wczesnorenesansowego kaflarstwa wawelskiego dokonuje się zresztą w czasach późniejszych, mieszczących się w ramach 1. połowy XVI w. (Piątkiewicz-Dereniowa 1961, s. 351 i *passim*). W pierwszej ćwierci XVI wieku działalność krakowskich rzemieślników kaflarskich, łączonych powszechnie z osobą Bartosza z Kazimierza³⁶, ograniczona była przede wszystkim do Wawelu i najbliższego jego zaplecza.

Patrząc z punktu widzenia chronologii promieniowania krakowskiego ośrodka kaflarskiego na ziemię małopolskie, za najpoważniejszych kandydatów na zleceniodawców budowy wczesnorenesansowego urządzenia grzewczego z zamku ojcowskiego uznać należy Andrzeja Tęczyńskiego oraz Bonę Sforzę. Andrzej Tęczyński herbu Topór, spełniając obowiązki sekretarza Zygmunta Starego, wszedł we władanie starostwem ojcowskim 15 lipca 1525 r. Zamek nie pełnił jednak roli jego rodowej siedziby. Funkcję taką sprawował bowiem dla Tęczyńskich od dłuższego czasu imponujący zamek Tenczyn w Rudnie, pow. krakowski. Żałować należy, że rodowa siedziba Tęczyńskich nie była jak dotąd badana archeologicznie. Konfrontacja potencjalnych renesansowych materiałów tenczyńskich z zabytkami z Ojcowa mogłaby okazać się bardzo interesująca. Po śmierci Andrzeja Tęczyńskiego w styczniu 1536 r., interesujący nas zamek trafia do rąk królowej Polski Bony Sforzy jako jej dożywotnia własność, którą dzierży ostatecznie do 1556 r., czyli do daty powrotu jej do Włoch. Niestety, nie zachowały się żadne dane dotyczące gospodarki Bony na zamku ojcowskim (Falniowska-Gradowska 1995, s. 25–26). Cytowana badaczka słusznie podkreśla fakt, że z czasów jej panowania nie zachowały się w księgach grodzkich skargi chłopskie (1995, s. 26), co świadczyć może o sprawnym i gospodarnym sprawowaniu przez nią rządów³⁷. W literaturze podkreślana bywa troska, z jaką królowa roztaczała opiekę nad powierzonymi jej wsiami i zamkami, zwraca się też uwagę na jej zasługi w zakresie odbudowy

³⁵ Względnie pieców kaflowych. Nie mamy bowiem pewności, czy materiały wczesnorenesansowe odkryte w obrębie skupiska kaflów na odcinku I pochodzą z jednego tylko pieca kaflowego.

³⁶ Identyfikacja znalezisk wawelskich z warsztatem działającego w 1. połowie XVI w. Bartosza z Kazimierza możliwa była dzięki odkryciu kaflów opatrzonych sygnaturą wytwórcy (Piątkiewicz-Dereniowa 1961, s. 351, ryc. 57, s. 352, ryc. 59, s. 353, ryc. 60). Z warsztatem tego rzemieślnika wiązane są też wczesnorenesansowe znaleziska z Nowego Wiśnicza, pow. tarnowski (Okoński 1993, s. 237).

³⁷ Brak skarg chłopskich rozpatrywać należy raczej jako rezultat dążności królowej do podniesienia dochodowości dóbr poprzez usuwanie nadużyć; w innych przypadkach ekonomia Bony doprowadzała jednak niekiedy do wzrostu pańszczyzny (Bogucka 2004, s. 220).

i restauracji obiektów warownych (Bogucka 2004, s. 224). O działalności Bony na zamku w Ojcowie nie wiemy jednak praktycznie nic. Bez wątplenia jednak osobie królowej mogło zależeć na jak najlepszej kondycji posiadanych dóbr, jak również na wystroju i gustownym wyposażeniu zamkowych komnat. Być może przyszłe badania archeologiczne na zamku ojcowskim pozwolą na dokładniejszą interpretację znalezisk doby wczesnorenansowej. Niezależnie jednak od tego, kogo uznamy za fundatora pieca, przyznać będziemy musieli, że osobie tej zależało na wystroju wnętrz ojcowskiego zamku, a zatem uznać ją należy za postać identyfikującą się w jakiś sposób z samym Ojcowem.

Wczesnorenansowe kafle nie wyczerpują jednak zagadnienia roli, jaką odgrywają dla studiów nad przeszłością zamku ojcowskiego materiały kaflarskie w ogóle. Sama obecność fragmentów przynajmniej czterech pieców kaflowych pozyskanych w trakcie ubiegłorocznych badań daje pewien pogląd na wystrój komnat zamku ojcowskiego. Materiały późniejsze, późnorenansowe i barokowe dobrze wpisują się w model kaflarstwa swoich czasów, i choć nie są być może tak efektowne, jak kafle z wczesnej doby renesansu, dają jednak świadectwo urządzania zamku w zgodzie z obowiązującym duchem epoki. Zamek ojcowski jawi nam się dzięki nim jako żywa siedziba małopolskiego starostwa, jako typowe rezydencjonalno-obronne założenie swoich czasów.

PIŚMIENNICTWO

- Beksineu Sz.I. 2001. *Materyały numizmatyki, sfragistyki, metralogii, zdabytya u raskopkah* [w:] *Arheologia Belarusi. Pomniki XIV – XVIII stst.* Minsk, s. 378–586.
- Bicz-Suknarowska M. 2006. *Zamek w Ojcowie. Historia, teraźniejszość, możliwości rewaloryzacji i wykorzystania obiektu*, „Prądnik. Prace i materiały muzeum im. Władysława Szafera”, **16**: 255–266.
- Bogucka M. 2004. *Bona Sforza*. Wrocław – Warszawa – Kraków.
- Buko A., Kajzer L. (red.). 2005. *Naczynia białe w Polsce południowej i środkowej. Wstęp do problematyki badawczej. Materiały z konferencji zorganizowanej w Łagowie w dniu 6. maja 2005 roku*. Kielce – Łagów.
- Bystron J. S. 1960. *Dzieje obyczajów w dawnej Polsce, wiek XVI–XVIII*, t. 2. Warszawa.
- Chochorowska E. 2006. *Źródła archeologiczne z Jury Ojcowskiej w zbiorach Muzeum Archeologicznego w Krakowie*, [w:] J. Lech, J. Partyka (red.), *Jura Ojcowska w pradziejach i początkach państwa polskiego*. Ojców, s. 225–244.
- Czopek S. 1994. *Renesansowe kafle z Będziemyśla*, [w:] *Garncarstwo i kaflarstwo na ziemiach polskich od późnego średniowiecza do czasów współczesnych*. Rzeszów, s. 95–120.
- Czopek S., Lubelczyk A. 1993. *Ceramika rzeszowska XIV–XVIII wiek*. Rzeszów.
- Dąbrowska M. 1987. *Kafle i piece kaflowe w Polsce do końca XVIII wieku*. Wrocław.
- Dąbrowska M. 2004. *Oświetlenie i ogrzewanie średniowiecznych wnętrz zamkowych*, „*Archaeologia Historica Polona*”, **14**: 173–188.
- Dobrzańska H. 2006. *Jura Ojcowska od okresu rzymskiego do początków wczesnego średniowiecza*, [w:] J. Lech, J. Partyka (red.), J. Lech, J. Partyka (red.), *Jura Ojcowska w pradziejach i początkach państwa polskiego*. Ojców, s. 507–546.
- Dyba O., Kołodziejki S., Marcinek R., Partyka J., Siwek A., Śledzikowski T. 2003. *Dziedzictwo kulturowe okolic Ojcowia*. Ojców.
- Falniowska-Gradowska A. 1995. *Ojców w dziejach i legendzie*. Ojców.
- Falniowska-Gradowska A. 1999. *Dzieje Zamku ojcowskiego*. Ojców.
- Frazik J. T. 1958. *Ojców, woj. krakowskie. Zamek. Sprawozdanie z badań terenowych*, maszynopis w archiwum Ojcowskiego Parku Narodowego.

- Frazik J. T. 1966. *Ruiny zamku w Ojcowie. Problemy badawcze i konserwatorskie*, „Czasopismo Techniczne Politechniki Krakowskiej”, 71(4): 28–34.
- Gajewska M., Kruppé J. 1973. *Archeologia w sukurs historii, czyli badania na tykocińskim zamku*, „Z Otchłani Wieków”, 29(4): 266–270.
- Gierlach B. 1972. *Kowalstwo mazowieckie XIII–XVIII w. Ciechanów*.
- Gierlach O. 1975. *Gród jazdowski w wiekach VII–VIII i XIII–XIV*, [w:] *Warszawa średniowieczna*. Warszawa, s. 119–128.
- Gradziński R., Gradziński M. 1994. *Budowa geologiczna i rzeźba*, [w:] *Natura i kultura w krajobrazie Jury*. Tom III. *Przyroda*. Kraków, s. 11–39.
- Grygiel R., Jurek T. 1996. *Doliwowie z Nowego Miasta nad Wartą, Dębna i Biechowa. Dzieje rezydencji i ich właścicieli*. Łódź.
- Grygiel R., Jurek T. 1999. *Zduny. Późnośredniowieczne i nowożytny rezydencje właścicieli miasta*. Łódź.
- Gula M., Rysiewska T. 1993. *Zabytki wydzielone ze stanowiska Zamek II w Sandomierzu*, [w:] *Sandomierz: badania 1969 – 1973*, t. 1. Warszawa, s. 262–279.
- Kajzer L. 1994. „Główne momenty” raz jeszcze. *Uwagi o przemianach garncarstwa późnośredniowiecznego i nowożytnego w Polsce*, [w:] *Garncarstwo i kaflarstwo na ziemiach polskich od późnego średniowiecza do czasów współczesnych*. Rzeszów, s. 9–14.
- Klapště J. (red.) 2002. *Archeologie středověkého domu v Mostě (čp. 226)*. Praha – Most.
- Kołodziejcki S. 1985. *Les éperons et molette du territoire de la Petite Pologne au Moyen Âge*, [w:] *Memoires Archeologiques*, Lublin, s. 161–179.
- Kołodziejcki S. 1999. *Średniowieczne budowle obronne na terenie Ojcowskiego Parku Narodowego i w okolicy w świetle wyników nowszych badań*. Ojców.
- Kołodziejcki S. 2001. *Badania archeologiczne reliktów średniowiecznych budowli obronnych na Jurze Ojcowskiej w latach dziewięćdziesiątych*, [w:] J. Lech, J. Partyka (red.), *Z archeologii Ukrainy i Jury Ojcowskiej*. Ojców, s. 395–412.
- Kołodziejcki S. 2003. *Ojców*, [w:] L. Kajzer, S. Kołodziejcki, J. Salm (red.), *Leksykon Zamków w Polsce*, red. L. Kajzer, Warszawa, s. 338–341.
- Kołodziejcki S. 2006a. *Średniowieczne budowle obronne na terenie Jury Ojcowskiej w świetle wyników nowszych badań*. Ojców.
- Kołodziejcki S. 2006b. *Jura Ojcowska w średniowieczu*, [w:] J. Lech, J. Partyka (red.), *Jura Ojcowska w pradziejach i początkach państwa polskiego*. Ojców, s. 547–574.
- Konczewska M., Konczewski P. 2004. *Zabytki metalowe z fosy miejskiej we Wrocławiu*, „Wratiscavia Antiqua”, 6: 89–205.
- Kondracki J. 1998. *Geografia regionalna Polski*. Warszawa.
- Kruczek K. 1992. *Zamek w Ojcowie (województwo krakowskie). Wstępne wyniki badań archeologicznych przeprowadzonych w 1991 roku i program II etapu badań*. Maszynopis w archiwum Ojcowskiego Parku Narodowego.
- Kruczek K. 2001. *Zamek w Ojcowie – wstępne wyniki badań archeologicznych prowadzonych w 1991 roku*, [w:] J. Partyka (red.), *Badania naukowe w południowej części Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej*. Ojców, s. 392–399.
- Kruppé J. 1981. *Garncarstwo późnośredniowieczne w Polsce, część I*. Wrocław.
- Kuncevičius A. 1993. *Die Kacheln aus dem Palast der Großfürsten in Vilnius* [w:] *Archäologische Schätze aus Litauen*, Duisburg, s. 71–134.
- Laberscheck J. 1996. *Pomnikowa monografia historyczna Ojcowa*, „Teki Krakowskie”, 3: 269–273.
- Labuda J. 1998. *Pozoruhodné nálezy z hradu na Sitne pri Banskej Štiavnici*, „Archaeologia historia” (Brno), 24/99: 217–230.
- Lelek R. 2004. *Ceramika z zamku w Korzkwi*. Kraków.
- Majewski E. 2000. *Zamek w Pieskowej Skale. Dzieje i konserwacja*. Tarnobrzeg.

- Marek L., Piekalski J. 2005. *Dalsze badania zamku Wleń w 2004 roku*, „Śląskie Sprawozdania Archeologiczne”, 47: 161–174.
- Nawrołscy G. i T. 1985. *Wstępne wyniki badań archeologicznych Starego Miasta w Elblągu w latach 1980–1982*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, 4: 383–409.
- Niedźwiadek A i E. 1998. *Wyniki nadzorów archeologicznych na ulicy Bramowej i zachodniej pierzei Rynku w Lublinie*, [w:] *Archeologia Polski Środkowowschodniej III*, Lublin, s. 237–242.
- Niewalda W., Rojkowska H. 2001. *Badania ikonograficzne i architektoniczne zamku w Ojcowie w 1991 roku*, [w:] J. Partyka (red.), *Badania naukowe w południowej części Wyżyny Krakowsko – Częstochowskiej*. Ojców, s. 426–434.
- Nowacki K. 1958. *Zamek w Ojcowie*. Maszynopis w archiwum Ojcowskiego Parku Narodowego. Kraków.
- Nowosielska K. 2004. *Średniowieczne i nowożytny wyroby szklane z badań na Starym Mieście we Wrocławiu*, „Wratislavia Antiqua”, 6: 57–88.
- Okoński J. 1993. *Renesansowe kafle „wawelskie” z zamku w Nowym Wiśniczu*, [w:] *Rocznik Tarnowski*, s. 237–254.
- Partyka J. 2001. *Ojcowski Park Narodowy – przyroda, historia, kultura*, [w:] J. Lech, J. Partyka (red.), *Z archeologii Ukrainy i Jury Ojcowskiej*. Ojców, s. 39–54.
- Partyka J. 2006. *Ojcowski Park Narodowy. Przewodnik turystyczny*. Warszawa.
- Piątkiewicz-Dereniowa M. 1961. *Kafle wawelskie okresu wczesnego renesansu*, [w:] *Studia do dziejów Wawelu* dziejów, t. II. Kraków, s. 303–374.
- Renner J. 1992. *Późnorenesansowe kafle wawelskie z motywem rozety w kwadracie*, [w:] *Studia Waweliana*, t. I. Kraków, s. 37–67.
- Rubnikowicz M. 1995. *Średniowieczne i nowożytny szkło ze stanowiska Collegium Gostomianum*, [w:] *Sandomierz: badania 1969 – 1973*, t. 2. Warszawa, s. 423–453.
- Rydzewski J. 2006. *Jura Ojcowska w czasach kultury lużyckiej*, [w:] J. Lech, J. Partyka (red.), *Jura Ojcowska w pradziejach i początkach państwa polskiego*. Ojców, s. 475–487.
- Rysiewska T. 1995. *Żabytki wydzielone ze stanowiska Collegium Gostomianum w Sandomierzu*, [w:] *Sandomierz: badania 1969–1973*, t. 2. Warszawa, s. 327–389.
- Sulkowska-Tuszyńska K. 1994. *Technologia, asortyment i funkcja średniowiecznych naczyń ceramicznych używanych w klasztorze norbertanek w Strzelnie, woj. bydgoskie*, [w:] *Garncarstwo i kaflarstwo na ziemiach polskich od późnego średniowiecza do czasów współczesnych*. Rzeszów, s. 121–137.
- Sukertowa E. 1922. *Zamek w Ojcowie*. Warszawa.
- Szydłowska T. 1973. *Gotyckie i renesansowe kafle w muzeach Górnego Śląska. Katalog wystawy*. Bytom.
- Szymański J. 1993. *Herbarz średniowiecznego rycerstwa polskiego*. Warszawa.
- Szwed R. 2004. *Wczesnonowoczesna ceramika naczyńowa z ulicy św. Antoniego we Wrocławiu*, „Wratislavia Antiqua”, 6: 331–381.
- Wachowski K. 1982. *Średniowieczna broń miotająca na Śląsku w świetle znalezisk z Ostrówka w Opolu*, „Archeologia Polski”, 37(1): 167–262.
- Wałowy A. 1979. *Późnośredniowieczne garncarstwo krakowskie w świetle źródeł archeologicznych*, „Materiały Archeologiczne”, 19: 5–151.
- Winiarski A. 2006. *Herby szlachty Rzeczypospolitej*. Warszawa.
- Zaikouski Z. M. 2001. *Poznesárédnevâkovâ âžyčnckia svâciliščy i kul'tavyâ afekty*, [w:] *Archeologia Belarusi. Pomniki XIV – XVIII stst.* Minsk, s. 139–248.
- Zoltán S. *A Füzéri vár a 16–17. században*. Miskolc.

SUMMARY

Archaeological research conducted by the Institute of Archaeology of Jagiellonian University in the castle at Ojców during summer 2006 was the continuation of excavations after a fifteen-year-long break. Two trenches were set up in the course of works, however, due to some time limitations and bad weather conditions reaching the virgin soil turned out impossible. Trench I (10 x 2.5 m) was situated in the southern part of the castle. Its shorter side adjoined the surviving part of the encircling wall. Trench II [approximately 5 x 6m] was dug up in the central part of the courtyard nearby the castle well. The objective of both trenches was to investigate the stratigraphy of these parts of the castle and examine relations between stratigraphy and the remains of its structure. Another issue arose from an archaeological survey carried out in the gate tower area during the excavations of the site. The survey revealed the presence of a post-medieval structure, most probably the remains of stairs. The structure was localized by the north-western corner of the tower.

The majority of layers explored in 2006 were only of a mixed character. The most significant finding that emerges from stratigraphy is probably the so-called construction layer (layer 6) discovered in trench I. The layer was most probably formed while erecting the surviving part of the encircling wall. Ceramics material found in this layer can possibly help determine when exactly the wall itself was built. The findings suggest that it dates back to the first half of the 16th century, which, to a great extent, accords with historical sources indicating that in 1619 the Koryciński family of the *Topór* coat of arms started a major reconstruction of the castle.

From among movable artefacts unearthed during the 2006 excavations tiles deserve the greatest attention, especially those that can be dated back to the early phase of the Renaissance (the first half of the 16th century). The tiles from Ojców show many similarities with the dated back to the same period tiles from Wawel. The collection of interesting archaeological finds includes, among other things, a tile with an anthropomorphic pattern typical of the early Renaissance as well as a little earlier tile with the image of the *Starykoń* coat of arms. These artefacts provide indirect evidence of a high living standard in the castle at Ojców in the age of Renaissance.

The confrontation of archaeological materials with written sources suggests that the most probable founders of the early Renaissance tiled stove [stoves?] could be the administrator of the castle in the years 1525–1536 Andrzej Tęczyński and the queen of Poland Bona Sforza who owned the castle in the years 1536–1556. Perhaps further archaeological works will produce more detailed findings concerning the discussed subject. Excavations in the castle of Ojców will be continued.

Translated by A. Krukierek